

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

4. posiedzenie 4. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 22. września 1892.

Treść: Ukonstytuowanie się komisji przemysłowej i drogowej. — Spis petycyj. — Głosy pp. Gnoińskiego Winc., Horodyskiego Bron., i Midowicza na poparcie poszczególnych petycyj. — Sprawozdanie komisji budżetowej o wniosku Wydziału kraj. względem kredytu na ochronę od epidemii cholerycznej z rezolucją do rządu o subwencję na ten cel. — Głosy pp. Siczynskiego, Weigla, komis. rządowego hr. Łosia i sprawozdawcy Marchwickiego. — Uchwalenie wniosków komisji. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie pomocy udzielonej ludności dotkniętej zeszłorocznym nieurodzajem z wyznaczonego na ten cel kredytu z funduszu krajowego w kwocie 100.000 zł — Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Krośnie w sprawie założenia krajowej szkoły gospodyń wiejskich w Iwonie. Głosy pp. Antoniewicza, Żardeckiego, Okuniewskiego z wnioskami Langiego, Trzecieckiego, i sprawozdawcy Gorayskiego. Przyjęcie wniosków komisji. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie pokrycia kosztów budowy nowego kanału dla szpitala powszechnego w Tarnowie. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia drugiej etatowej posady akuszerki przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej o prośbie gminy Utoropy, pow. kosowskiego, o ponowne zaprowadzenie tam produkcji soli warzonki. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji petycyjnej o petycji mieszkańców okolicy Barszczowic o wyjednanie zatrzymywania pociągów pospiesznych na tej stacji. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej o funduszu pożyczkowym dla gmin na budowę szkół ludowych. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji budżetowej o krajowym funduszu szkolnym emerytalnym na rok 1893. — Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, gorzeln, folwarku i torfiarni w Dublanach. — Głosy pp. Jędrzejowicza Franciszka, Wereszczyńskiego i sprawozdawcy Wodzickiego Ludw. — Przyjęcie wniosków komisji. — Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu na rok 1893: a) szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie; b) wyższej szkoły rolniczej, szkoły parobków, kursu gorzelnianego, gorzeln i folwarku w Dublanach; c) średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie; d) szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach; e) szkoły ogrodniczej w Tarnowie; f) szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku. — Przyjęcie wniosków komisji z poprawkami p. Stanisława hr. Stadni-

ckiego w preliminarzu dublańskiej szkoły gorzelniczej. — Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na r. 1893. — Głos p. Antoniewicza. — Przerwanie rozprawy. — Wniosek p. Okuniewskiego zmiany ustawy o konkurencji kościelnej. — Interpelacya p. Skalkowskiego i 32 tow. w sprawie regulacyi Dniestru. — Interpelacya p. Romańczuka i tow. w sprawie wychodźstwa ludu. — Porządek dzienny 5. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godzinie 11. min. 20 przed południem.

Przewodniczący: JE. Eustachy ks. Sanguszko, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Dr. Paszkowski, ks. Siczynski, Wiktor i Trzecieski.

Ze strony c. k. Rządu: JE. Dr. Kazimierz hr. Badeni, c. k. Namiestnik, i c. k. komisarz rządowy, radca dworu hr. Łoś.

Obecnych posłów 113.

Marszałek. Komplet jest — otwieram posiedzenie. Protokół z ostatniego posiedzenia jest wyłożony do przejrzenia w biurze sejmowym.

Komisya przemysłowa ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym JE. ks. Jerzego Czartoryskiego, zastępcą przewodniczącego p. Rutowskiego, sekretarzem p. Dr. Goldmanna. O komisji drogowej nie mam wiadomości dotąd jak się ukonstytuowała.

Proszę o odczytanie spisu petycyj

Sekretarz p. Trzecieski (czyta):

Spis petycyj,

wniesionych po dzień 22. września 1892.

149. L. s. 205. Wydział powiatowy w Cieszanowie przez p. Gnoińskiego, o zapomogę dla pogorzelców m. Cieszanowa.

P. Gnoiński Jan. Proszę o głos.

Marszałek. P. Gnoiński Jan ma głos.

P. Gnoiński Jan. Dnia 14. września spłonęło w Cieszanowie 76 budynków, spłonęły wszystkie zapasy zboża i siana, cały plon tego-roczny.

Jak wiadomo, przy takich pożarach ogień występuje z taką gwałtownością, że nawet z urzędzenia domowego mała część da się uratować i klęska jest bardzo wielką — Wydział powiatowy w Cieszanowie wnosi petycję o udzielenie 300 zł. z funduszu krajowego. Petycję tę polecam jak najgoręcej łaskawości Wysokiego Sejmu.

Pod względem formalnym proszę o odesłanie jej do komisji budżetowej z poleceniem zdania sprawy w ciągu bieżącej sesji.

Marszałek. P. Gnoiński wnosi, aby tę petycję odesłać do komisji budżetowej z poleceniem, aby w ciągu bieżącej sesji zdała z niej sprawę. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz p. Trzecieski (czyta dalej spis petycyj):

150. L. s. 206. Wydział powiatowy w Husiatynie, przez p. Bronisława Horodyskiego, o zapomogę dla ludności tamtejszego powiatu zagrożonej klęską głodową — do komisji budżetowej.

P. Horodyski Bronisław. Proszę o głos.

Marszałek. P. Horodyski Bronisław ma głos.

P. Horodyski Bronisław. Proszę Panów! Ciężka klęska nieurodaju, która w tym roku dotknęła powiat husiatyński, a która jest tak wielką, że prawie większa część mieszkańców tego powiatu (bo blisko 50.000 ludzi) nie ma na wyżywienie więcej jak na jeden miesiąc, zniewoliła Radę powiatową husiatyńską do udania się do Wysokiego Sejmu z prośbą o wsparcie. Upraszając o to wsparcie pozwalam sobie prosić Wysoki Sejm, aby petycję tę odesłano do komisji budżetowej, z poleceniem, aby w jak najkrótszym czasie tj. jeszcze w tej sesji swoje ustne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi przedłożyła.

Marszałek. Jest wniosek p. Horodyskiego Bronisława, aby tę petycję przydzielić komisji budżetowej z poleceniem, aby w jak najkrótszym czasie swoje ustne sprawozdanie Wysokiemu Sejmowi przedłożyła. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, proszę o uchwałę. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta dalej spis petycji):

151. L. s. 207. Wydział powiatowy w Zbarażu, przez p. Viviena, o zasiłek na budowę dróg subwencyonowanych dla dania włościanom zarobku — do komisji drogowej.
152. L. s. 208. Gmina Głów, przez p. Rogoyskiego, o zapomogę na zasiewy jesienne — do komisji budżetowej,
153. L. s. 209. Gmina m. Strzeliska nowe, przez p. Kułaczkowskiego, o zasiłek dla tamtejszej ochotniczej straży ogniowej — do komisji budżetowej.
154. L. s. 210. Gmina Nowosiółki, przez p. Tysszkowskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania nieletniego Stefana Misińskiego należących się gminie Koszyce — do Komisji petycyjnej.
155. L. s. 211. Gmina Chyrów, przez p. Teliszewskiego, o wsparcie na urządzenie szpitalu cholerycznego tamże — do komisji budżetowej.
156. L. s. 212. Rada szpitalna w Podhajcach, przez p. Emilianą Torosiewiczą, o subwencję na przebudowanie dachu nad tamtejszym szpitalem powszechnym — do komisji budżetowej.
157. L. s. 213. Gmina Wiśniowczyk i okoliczne, przez p. Kramarczyka, o spowodowanie rozdzielienia i przeniesienia dwóch kancelistów tamtejszego Sądu powiatowego — do komisji petycyjnej.
158. L. s. 214. Gmina Rehfeld, przez p. Kułaczkowskiego, o niżenie prestacji na płace nauczyciela — do komisji szkolnej.
159. L. s. 215. Mieszkańcy przysiółka Nahorynie, przez p. Kułaczkowskiego, o wyłączenie ich ze związku szkolnego w Oryszkowcach i utworzenie osobnej szkoły w Nahoryniu — do komisji szkolnej.
160. L. s. 216. Gmina Przeczyca, przez p. Midowicza, o zapomogę i pożyczkę na budowę szkoły — do komisji szkolnej.

P. Midowicz. Proszę o głos.

Marszałek. P. Midowicz ma głos.

P. Midowicz. Pozwalam sobie poprzeć jak najgoręcej tę petycję, albowiem w gminie

Przeczyca od kilkunastu lat toczy się sprawa o urządzenie szkoły, a teraz już władze szkolne przynaglają gminę do budowy tej szkoły. Gmina ta przed 3 laty nawiedziona epidemią tyfusu, wylewem Wisłoki, a w przeszłym roku i gradem została tak zniszczoną, że jest bez środków do wybudowania tej szkoły. Uduje się więc do Wysockiego i jmu z prośbą o udzielenie zapomogi na budowę szkoły. Popierając tę petycję wnoszę odesłanie jej pod względem formalnym do komisji budżetowej z tem, aby komisya raczyła odesłać ją do Rady szkolnej krajowej z wnioskiem szczególniejszego uwzględnienia takowej ze względu na przytoczone powody.

Marszałek. Jest wniosek p. Midowicza odesłania tej sprawy do komisji budżetowej, z tem poleceniem, aby ta przekazała ją do Rady szkolnej krajowej z wnioskiem szczególniejszego uwzględnienia jej. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta dalej spis petycji):

161. L. s. 217. Rada szkolna miejscowa w Bieniowie przez p. Korytowskiego, jak wyżej — do komisji szkolnej.
162. L. s. 218. Gmina Piskorowice, przez p. Kramarczyka, o pozwolenie tamtejszemu kierownikowi szkoły Stanisławowi Lisowskiemu, na prowadzenie pisarki gminnej — do komisji szkolnej.
163. L. s. 219. Zarząd szkoły w Domacynach, przez p. Antoniewicza, o przychylnie załatwienie prośby kierownika tamtejszego, Stefana Wolińskiego, o wynagrodzenie za naukę sadownictwa i ogrodnictwa — do komisji szkolnej.
164. L. s. 221. Rada szkolna miejscowa w Miłokajowie, przez p. Romańczuka, o przyznanie wyższych płac tamtejszym nauczycielom — do komisji szkolnej.
165. L. s. 222. Jan Kratzer, nauczyciel w Kętach, przez p. Antoniewicza, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
166. L. s. 223. Władysław Łukaszkievicz; nauczyciel w Brzozowie, przez p. Bobczyńskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.

167. L. s. 224. Jan Niemiec, nauczyciel w Brzozowie; przez p. Bobczyńskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
168. L. s. 225. Józef Trznadel, nauczyciel w Brzozowie, przez p. Bobczyńskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
169. L. s. 226. Erazm Ziółowski, emerytowany nauczyciel w Tarnowie, przez p. Rogoyskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
170. L. s. 227. Stanisław Boratyński, nauczyciel w Dąbrowie, przez p. Potoczka, o dodatek osobisty — do komisji szkolnej.
171. L. s. 228. Zdzisław Babka, nauczyciel w Giedlarowej, przez p. Żardeckiego, o zaliczkę na płacę — do komisji budżetowej.
172. L. s. 229. Mikołaj Horoszko, nauczyciel w Kuryłówce, przez p. Żardeckiego, o podwyższenie płacy i udzielenie pożyczki i zapomogi — do komisji budżetowej.
173. L. s. 230. Cecylia Pyż, wdowa po nauczycielu w Busku, przez p. Michalskiego, o pensję wdowią — do komisji szkolnej.
174. L. s. 231. Aniela Gurkiewiczowa, wdowa po nauczycielu w Lipinkach, przez p. Antoniewicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
175. L. s. 232. Siostry Miłosierdzia w Nowosiólkach, przez p. Wincentego Gnoińskiego, o subwencję dla tamtejszego szpitala — do komisji budżetowej.
176. L. s. 233. Bursa im. Kraszewskiego, w Stanisławowie, przez p. Huryka, o subwencję — do komisji budżetowej.
177. L. s. 234. Bursa im. ks. Dymnickiego, w Rzeszowie, przez p. Zbyszewskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
178. L. s. 235. Komitek Polek Tercyarek w Cieszynie, przez p. Żardeckiego, o subwencję na zakupno domu na Ochronkę polską tamże — do komisji budżetowej.
179. L. s. 236. Stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie, przez p. Merunowicza, o subwencję — do komisji budżetowej.
180. L. s. 237. Towarzystwo opieki nad opuszczonymi chłopcami w Stanisławowie, przez p. Arcybiskupa Isakowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
181. L. s. 238. Towarzystwo przyrodników polskich im. Kopernika, przez p. Skalkowskiego, o subwencję na wydawnictwo czasopisma „Kosmos“ — do komisji budżetowej.
182. L. s. 239. Towarzystwo muzyczne w Przemyśle, przez p. Dworskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
183. L. s. 240. Towarzystwo gimnastyczne „Sokol“, w Nowym Sączu, przez p. Gustawa Romera, o zapomogę — do komisji budżetowej.
184. L. s. 241. Towarzystwo gimnastyczne „Sokol“, w Wadowicach, przez p. Kramarczyka, o subwencję — do komisji budżetowej.
185. L. s. 242. Towarzystwo ochotniczej straży ogniowej w Pruchniku, przez p. Kramarczyka, o subwencję — do komisji budżetowej.
186. L. s. 243. Lecznica powszechna bezpłatna we Lwowie, przez p. Michalskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
187. L. s. 244. Feliks Pławicki, właściciel dóbr w Szczawnicy przez p. Zolla, o zbadanie gór pod Szczawnicą, obfitujących w kruszce i minerały — do komisji gospodarstwa krajowego.
188. L. s. 245. Józef Kucera, w Wieliczce, przez p. Kramarczyka, o zasiłek dla córki Heleny, na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
189. L. s. 246. Leon Kurkiewicz, inżynier w Nowym Sączu, przez p. Weigla, o przyznanie pretensji pochodzących z budowy mostu na Dunajcu pod Kurowem — do komisji petycyjnej.
190. L. s. 247. Jan Kamiński, były dozorca zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie, przez p. Michalskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
191. L. s. 248. Walerya Łopuszańska, wdowa po adjunkcie Wydziału krajowego, przez p. Zbyszewskiego, o podwyższenie pensji wdowej — do komisji budżetowej.

192. L. s. 249. Walerya Schmidt, wdowa po rządcy szpitala powszechnego w Przemyśle, przez p. Midowicza, o dar z łaski — do komisji budżetowej.

Marszałek. Wczoraj na wniosek Wydziału krajowego, przedstawiony przez p. Horszarda uchwaliła Wysoka Izba polecić komisji budżetowej, aby na najbliższej sesji zdała ustnie sprawę z niego Sejmowi. Udzielam tedy głosu p. Marchwickiemu jako referentowi komisji budżetowej w tej sprawie.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

Sprawozdanie

Komisji budżetowej o nagłym wniosku Wydziału krajowego w sprawie udzielenia dodatkowego kredytu na rok 1892 w kwocie 50.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla dotkniętych cholera.

Wysoki Sejmie!

Z chwilą pojawienia się na wschodzie Europy epidemii cholery władze rządowe i autonomiczne w kraju naszym wydały szereg różnych zarządzeń, dążących do poprawy stosunków zdrowotnych zarówno gmin miejskich, jak i wiejskich. Jakkolwiek zaprzeczyć się nie da, że wiele w tym kierunku zrobiono, to jednak mylnem byłoby twierdzić, że uczynionem zostało wszystko, co wobec pojęć o higienie, za konieczne jest uznane, aby niedopuszczyć — a ewentualnie powstrzymać rozwój grożącej nam epidemii cholery. Środki finansowe, jakimi rozporządzają nasze większe miasta i pewna część gmin wiejskich — umożliwiły im spełnienie na tem polu swego obowiązku — pozostaje jednak wielka jeszcze ilość gmin miejskich i wiejskich niezamożnych, które nie są i nie będą w stanie pokryć z własnych funduszy potrzeb pieniężnych na zakładanie i urządzenie szpitali epidemicznych umożliwiających jedynie w razie wybuchu cholery w pewnej miejscowości zlokalizowanie tej choroby.

Braki tego rodzaju mogły być cierpane tak długo, dopóki epidemia ta nie przekroczyła granic naszego kraju — w chwili jednak obecnej, gdy niestety musimy się liczyć z faktem istnienia cholery w zachodniej części kraju, braki te muszą być bezzwłocznie usunięte — a skoro trudność uzupełnienia ilości potrzebnych szpitali

epidemicznych polega jedynie na braku koniecznych na urządzenie takowych środków pieniężnych, obowiązkiem jest państwa i kraju wystąpić z pomocną ręką i przez udzielanie bezzwrotnych zapomóg niezamożnym gminom przeprowadzić bezzwłocznie otwarcie szpitali epidemicznych wszędzie, gdzie takowe za potrzebne uznane zostaną. W tym celu przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi nagły wniosek żądający dodatkowego kredytu na rok 1892 w kwocie 50.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla cholera dotkniętych. Komisja budżetowa z powyżej naprowadzonych motywów uznaje wniosek ten za uzasadniony i zaleca go Wysokiemu Sejmowi do uchwały, przez którą to uchwałę zadanie kraju byłoby na razie spełnionem, pozostanie zatem tylko zadanie rządu, co do którego spełnienia Wydział krajowy wnosi: Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wyznaczył z funduszy państwowych odpowiednią kwotę na tenże sam cel. Że w chwili obecnej obowiązek ten ciąży więcej jeszcze na państwie aniżeli na kraju, wypływa z istniejących ustaw, albowiem nie chodzi już teraz o środki ochronne, ale mamy do czynienia z faktem grasującej epidemii, której zwalczanie należy do obowiązków państwowych a przytem znaczenie i doniosłość kraju naszego, jako wału ochronnego dla reszty krajów monarchii, a nawet państw Europy, podniesione w reskrypcie JE. p. ministra spraw wewnętrznych do JE. p. Namiestnika z dnia 22. lipca rb. dowodzi dostatecznie, że c. k. Rząd świadom jest, że chcąc usunąć niebezpieczeństwo grożące monarchii należy zwalczać epidemię choroby w Galicyi i że wszystko, co w tym kierunku w Galicyi zdziałaniem zostanie, leży w interesie całego Państwa; dlatego komisja budżetowa nie wątpi, że c. k. Rząd nie uchyli się od spełnienia ze względów słuszności i z ustawy z r. 1870 i z instrukcyi z r. 1866 wypływającego obowiązku i w dobrze zrozumianym interesie reszty krajów monarchii przeznaczy z funduszy państwowych kwotę przynajmniej 100 000 zł. na urządzenie szpitali epidemicznych dla gmin niezamożnych, przez co umożliwi krajowi przeprowadzenie koniecznych do zlokalizowania epidemii cholery środków.

W następstwie powyższych wywodów komisja budżetowa wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm udziela Wydziałowi krajowemu kredytu dodatkowego na rok 1892 w kwocie 50.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla cholery dotkniętych, który to wydatek ma być pokryty z dochodów w r. 1893.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył z funduszków państwowych co najmniej kwotę 100.000 zł. na ten sam cel.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. ks. Siczynski. Proszu o hołos.

Marszałek. P. Siczynski ma głos. -

P. ks. Siczynski. Zhadżaju sia ciłkom z tendencyjeju wnesenia predłożenoho czerez komisju budżetowu, odnak dekotri ustupy pidneseni w motywach ne widpowidajut momu pereświdczeniu.

P. sprawozdatel pidnis, szczo zariadżenia kotri prawytelstwo wydało, usuwały wsi hołownijszy przyczyny i usłowija, kotri cholery mohłyby sprowadyty i do jej rozszyrenia sia przyczynyty. Ja twerdžu, szczo dekotri z tych zariadżeń były newidpowidni a toho, szczo je dekończe potribne, ne zariadżeno do teper.

Ne widpowidne było piśla mene n. p. rozporządzenie, kotrym nakazowano selanam, szczo by sered zływ i speki nawiz wywozyły na pole.

Chto żyje i meszkaje w najblyższym sosistwi z gospodarstwamy selanskymy toj znaje, szczo przykryta hrubo suchuju sołomoju hnojwka je tak newinnoju riczeju, szczo można położyty sia na nej i spaty bez obawy nabrania sia jakoj choroby; ale sły toj nawiz je rozkrytyj i rozburenyj to tohdy powitre naokoło hnojwki staje woniacze i sopuch dobywajuczij sia zatruje poprostu wozduch. To zariadżenie na kilka dnejsz popsuło wozduch po naszych selach. Ja żyju w seli de powitre je zdrowe, ale ti trydny, koły pid zahroženiem kary selane wywozyły sered spek nawiz, pamiataty budu dowho bo powitrje było tak zatrojene, szczo trudno było perejty ułycej.

Proszu zważyty, szczo nawiz zbytyj w kupu i przykrytyj sołomoju ne wapuruje a nawiz w małych kupkach rozkinenij po polu na wotri i sońciu musyt jakiś gazy z sebe wydawaty, kotrych witer ne pereżene za kordon; ony uwia-

znieni w wozdusi takoj w czasty wertajut na obijstie, z ktoroho hnij wywezenyj zistaw.

Ale toby mene szczo tak ne razyło jak obstawyna, szczo za mało zwerneno uwahy na toje, szczo by woda kotroju jak znajemo cholera najbilsze i najłeksze sia udiłaje i szyryt, była czysta i zdrowa.

Na toje za mało zwertaje sia uwahy. Wprawdi starostwa i Wydiły powitowi wydały nakazy szczo by czyszczeno studni, ale chto znaje, szczo u nas na Podolu włastywych studen i żereł je duże mało, bo najbilsze sut to kopanki z wodoju zaskirnoju, toj zrozumije, szczo tam treba było kromi rozporządzeń o czyszczeniu studen szczo inszi jakiś rozporządzenia wydaty.

Dekotri Wydiły powitowi posunuly sia dalsze, bo z obawy szczo by ludnist ne troiła sia wodoju z tych kopanok, wydały nakaz, szczo by tam de czeres seło płynie riczka abo woda stawowa, ne moczyty konopel. Ale i ja i tysiaczi selan, kotri żałyly sia peredomnoju ne możemo porozumity dla czoho wodu stawowu majut zatrujuwaty konopli a ne zatrujujut jeji tii hnoji, kotri wid tysiacziw lit w spodi stawu leżat?

Ja pytaju czy w Austrii nema ustawy nakazujuczioji czyszczenia stawiw?

Kto meszkaw na Podolu, znaje szczo w stawach takich, do kotrych spływajut wsi neczystosty z pil, z ohorodiw, ułyć i obistiw je mnożestwo wsiakoho namułu, śmitia i hnylstwa. Chto nad samym stawom takim rannym rankom abo wecerom po speci perechodżuwaw sia tomu wid toho zapachu neraz w nosi zakrutyło. Doky stawy ne budut wyczyszczeni, doty obawa oprawdana szczo jak cholera whnizdyt sia to ne skoro karbol jeju prożene lude budut jak muchy padaty.

Jak daleko moja pamiat siahaje, przyhadaju sobi tilko oden słuczaj szczo u nas na Podolu staw czyszczeno. Buło to za pokijnoho Gółuchowskoho w powiti husiatyńskim. Tam zdaje sia meni zajsza miż hubernatorom i sosidoju jakaś supereczka za sobaku do polowania i starosta tomu dydyczowy kotryj oskorbyw namistnyka, nakazaw staw oczyszczyty. Pryhadaju sobi szczo taja sprawa tiahnuła sia czerez 5 czy 6 lit ale w kińci staw wyczyszczeno. To je toj odynij słuczaj oczyszczenia stawu, o kotrim znaju.

Znajete wsi Panowe szczo na Podolu wsi mistoczka i seła sut nad jaruchamy, w kotrych

zbyraje się woda używana dla poruszania młynów i tworzą się tak zwane stawy podolskie. Słyszycie to za prawdę, że tych stawów nie czyszczy się i że w nich na dnię rosłyńnik, to musyć przynajmniej, że dokończone potrzeba wezwaty prawytelestwo, żeby w tym względzie zariadziło coś i to skoro i ruszyło.

Komisja budżetowa przychodzi z wniesieniem, żeby przyznać kredyt Wydziałowi krajowemu do 50.000 zł. na zapomogę dla hromad niezamożnych. Ja pytam się Panów, skąd to jest u nas hromad zamożnych. A choćby i 50% takich było to czy komisja budżetowa nie rozumiała, że każda hromada skoro dostała nakaz utworzyć szpital a będzie znaty, że do rozdania w Wydziale krajowym jakichś groszy, każda będzie udawała się o tuż pomocy.

Zwistno Panom także, że u nas korespondencja własnej autonomicznej ide tak samo powoły i z popasamy jak własnej derżawnych, że możemy w tym wyhynuty przed czasem, nim szpital choleryczny po dowych korespondencjach w kotrą hromadę stanie. W interesie odzyskać zdrowie i życia selanów, radbym, żeby to słowo „niezamożne“ zostało opuszczone i żeby zamiast tego było dodane „hromadom selskim i małomisteczkowym. Nadję, że ambicja hromad w wielkich miastach nie dozwoliłaby udawać się o zapomogę z tak małej i szczupłej kasy, jak dajemy Wydziałowi krajowemu.

Ne radbym także temu dodatkowy, żeby wid prawytelestwa żądać 100.000 zł., bo piła moho pohladu prawytelestwo powinno swoim kosztem zariadzić środków nie tylko ochronni ale i ratunkowi, gdy cholera jest w kraju. Ne maju zwyczaju szukać wzorów w sąsiedniej derżawie, ale czuję to wid selanów — to że i oni czuli, a może z emigracji wertaję do kraju przynęśli — że w Rosji setki tysięcy derżawa dała na to, żeby nie tylko dawać ochronę przeciw cholery, ale i ratunek w miejscach, gdzie cholera jest. Każę, że tam przyznano sumy wielkie na to, żeby dać możność ludności ubogiej lepsze się żyć podczas cholery.

Ani sami szpitale nie wyratują zapawszyc na cholery, ani rozporządzenia prawytelestw nie zapobiegają całkowicie zanieśeniu cholery do nas, słyszę inny obstawy, że złożę się na jej zanieśenie. Ciężko bez zastrzeżeń można twierdzić,

że część ludności, która się dobrze żywi, ma większą siłę odporną, że nie tak łatwo zaraża się cholera i że lepsze jej przechorowuje. Czuję wid selanów, którzy zapamiętali kilka ostatnich cholerycznych u nas — i oni dobre to rozumują — że to selanów, którzy mają wid czasu do czasu kawałek mięsa i strawę dobre pomazaną i posoloną, nie potrzeba się tak bojać cholery jak to, którzy nie baczycie nigdy mięsa i żywić się strawą nie pomazaną ale i neposoloną należy.

Zamówi także żąda komisja budżetowa. Słyszę JE. Prezydent ministrów żąda wid naszych własnej osobliwszej energii, żeby ochorowali resztę Austrii walcem ochorowalym, to niechaj Ekscelencja Prezydent ministrów pamięta także o tym, że nam chodzi nie tylko o ochronę innych prowincji, ale i o to, żeby ochorowali bracia naszych i mieszkańców naszego kraju, niechaj pamięta, że nam potrzeba pomocy derżawy nie tylko na to, żeby poszedł widok ale i o to, żeby skoro zjawy się, osłabły jej siły.

Żeby cel tuż osiągnęły, trą ubogiej ludności umożliwić lepsze żywienie się w czasie grasującej poszty. Może lepsze było, słyszę to ustę, że żądają 100.000 zł. wid prawytelestwa, opustę. My wiramy w to, że prawytelestwo austrijskie pęcałoby się życiem hożanów; ono boi się cholery, znaję i te, że jak ona będzie u nas, to nie da się zlokalizować; ono znaję, że ludność Galicji uboga. Maju wiru, że słyszę wysokie sumy w rezolucji nie postawił, to będzie lepsze ludziom wpływowym wytknęły centralnemu prawytelestwu, że Galicja kręmi pomocą na budowę szpitali potrzebuje gorszej na zdrowie pożywienie dla ludności notorycznie ubogiej.

Wernu sę do perszono położenia z percytanego sprawozdania. Znaję o tym, że cholera ta nachnęła bardzo strachu prawytelestwu centralnemu i że neju duże sę zajmą się prawytelestwo krajowe. Ale kilka słuchaję jak i de kotrą fakta pokazują, że orhana pędwładni może i bez widomości wyższych za łatwo rzecz traktują.

Mogu przyhadaty tuż ciekawą sprawę z kołomyjskoju ryboju. Wsi znaję, że ryba taja stoit do nuni w wachach plombowanych i stoją także tohdy, gdy było tryćć kilka

stepeniw horiacza. Pytaju sia, sły z widtam mała pryjty cholera, to czy ne należało tuju rybu utopyty w falach Pruta, szczoby pizšla tam z widki pryjszła, a ne trymaty ju w misti w wahonach, szczoby sia paryła i nasze powitrje zanezczyszczuwała. Pryhaduju panam wist', kotru wyczytawjem w gazetach i za kotru ne beru widwiczalnosty, szczo pozwoleno w Rawi czy Belzi zjiżłżaty sia żydam z zahrancyi do rabina. Czyż prawytelstwo pewne, szczo ony cholery ne prynesusť? Czy może wże powahy likarski zadekretowały, szczo cholera ne śmije prijty z Rosji tilko z Hamburha? Sły maje pryjty z Nimeczyny, to postawmy wały ochoronnny z zachodu, ale koły opravdana jest obawa, szczo może pryjty i z wschodu to sły ne stawljajem wałiw ochoronnnych, ne witwerajmo prynajmij dobrowilno worot, ne wproszujmo sami hostia neproszenoho. Szczo baczniś pid tym wzhladom jest newystarczujuceza zi storony orhaniw prawytelstwa, na to wskazuje fakt, szczo, chotiaj ne majemo wykaziw uriadowych, kilko každoj noczy rodin żydiwskich suchoju hranycej do Halyczyny z Rosji pereszwercojuje sia; to je riczeju sprawdzenoju szczo bezustanno tiahne sia emigracja żydiw prohnanych z Rosjej czerez powity skalackij, husiatyńskij i zbaraskij. Jeśm nawit w położeniu, szczo mohu nazwaty mistcewosty, w kotrych ti nepożadani hosti kordon perechodiat. Wijty sut w kłopoti, bo im każe sia, szczoby zajdiw trymały w kontumacyi a ony ne znajut, jak to zrobyty. Oden poradyw sobi, bo sorok ludej zahnał do stodoły i trymaw czerez try dni — ale za to distaw nahanu. Czy na toje nema sposobu, czy prawytelstwo ne maje sredstw, szczoby zatrymaty toj napływ zwoloczy? Zwistno szczo to idut żydy nuždenni, bidni obezysłeni i lude, kotri, słyby tam w Rosji buła tilko sporadyczna cholera, mohłyby jeju do nas perewesty i zrobyty z nei u nas epidemiu. Treba znaty, szczo ony prycho-diat naho i boso, szczo osidajut po sełach u arendariw, czasto na niczlich zachodiat i w chłopsku chatu, bo selany z myłoserdia ich w chaty wpuskajut'. Czy ne ma obawy opravdanoj, szczo ony prynesusť do nas cholery?

Se, szczo ja skazaw, skazawjem ne dla osłablenja stanowyszcza, jakie zaniała komisja budżetowa w tij sprawie, tilko dla skonstatowania toho i zaznaczenia, szczo zdaje sia meni bez riżnyci staniw, bez riżnyci pohladiw poli-

tycznych i stanowyszcza socjalnoho wsi my chotiaj ne w odnoj miri, — bo to zależyt wid usposoblenja indywidualnoho — wsi my radybyśmo pryczynyty sia do toho, szczoby toho neproszenoho hostia ne dopustyty do nas, a koły wże wkroczyw w hrancyi kraju ne dopustyty dalsze do rozpanoszenia sia w naszym kraju.

My robymo szczo możemy, najże i derżawa zrobyť szczo powynna.

P. Dr. Weigiel. Proszę o głos.

Marszałek. P. Weigiel ma głos.

P. Dr. Weigiel. Ja będę głosował za przedłożeniem komisji budżetowej względnie za wnioskiem Wydziału krajowego z całego przekonania, a to tem bardziej, iż uważano za bardzo pożyteczną zachętę dla gmin tak przeciążonych, iżby się nie uchylały od nieuniknionych dla niej wydatków, wiedziały, że skarb czy krajowy czy rządowy przyjdzie im z pomocą. — Wszak z drugiej strony wobec pogłosek o szerzącej się jakoby wszędzie cholery i popłochu, jaki one sprawiają (a strach, jak przysłowie mówi ma wielkie oczy), chciałbym w dyskusji ogólnej dorzucić tu kilka słów uspokajających.

Wedle wiadomości jakie z Krakowa mam i zasiągnąłem, właśnie winniśmy robić wprawdzie wszystko, co można i nie usypiać na chwilę w czujności, ale znowu przesady bym nie chciał. Jeżeli dziś przeważnie o Kraków idzie, gdzie kilka jak na teraz sporadycznych wypadków się zdarzyło — skąd wniosek i obawa, że już po całym kraju i monarchii musi się rozejść epidemia? Jestem w położeniu nadmienić fakt, jaki już od wielu lat nie bywał, że właśnie w Krakowie w zeszłym tygodniu w jednym dniu nie było ani jednego pogrzebu na cmentarzu chrześcijańskim; tak, że białą chorągiew na razie zatknąć było można. Również dnia 18. i 20tego września było tylko po 2 pogrzeby dziennie, na cmentarzu krakowskim, o tem mam list w rękę i gospodarz cmentarza to potwierdził.

Otóż pragnąłbym ogół o ile się da uspokoić. Ludzić się nie należy jakoby cholera rozwielmożyć się nie mogła, bo wydarzyły się rzeczywiście wypadki w Krakowie, a Kraków na granicy położony, ułatwia tem położeniem zawleczenie. Ale niechże się uspokoi ogół pod tym względem i niech wie, że czujność ciągła jest. Kraków mimo swej złej wody i innych niepo-myślnych warunków, dzięki asanacyi, którą się systematycznie praktykuje, jest obecnie w tem

lepszem niejako położeniu, że kiedy dawniej i w normalnych czasach 7 przeciętnie ciał składano na cmentarz dziennie, dziś składa się ich, jak słyszymy, czasem tylko 2; bo czujność i asanacja większa. — Otóż w tych warunkach głosić nam wypada, za pomocą dla gmin, ale niech to nie będzie niejako powiększeniem postrachu, że cholera już dziś tak szybko kroczy, i że dlatego ten wydatek uchwalamy. Pilnujmy się jedynie, a strzeżonego i Pan Bóg strzeże.

C. k. komisarz rządowy hr. Łoś. Proszę o głos.

Marszałek. P. komisarz rządowy ma głos.

C. k. komisarz rządowy, radca dworu Włodz. hr. Łoś. Szanowny p. ks. Siczyński w swem przemówieniu podniósł zarzuty przeciw zarządzaniu władz administracyjnych, rządowych i autonomicznych, w szczególności poruszył dwie sprawy, mianowicie nie stosowność nakazu wywożenia nawozów i zakaz moczenia konopi. Co się tyczy pierwszego, nadmieniam, że wydane zostały zarządzenia przez władze rządowe w porozumieniu z władzami autonomicznymi, aby wszystkie obejścia w gminach miejskich i wiejskich zostały należycie oczyszczone.

Zarządzenie takie było koniecznem i jest zupełnie uzasadnionem. Wiadomo powszechnie, że osobiście w gminach wiejskich na obejściach domowych znajdują się bardzo często gnoiska, na których składany bywa nie tylko sam nawóz, lecz bardzo wiele innych nieczystości, wielce szkodliwych dla zdrowia.

Gdzie tak jest, rzecz naturalna, że takie gnoiska powinny być od domów usunięte, a jeżeli wydany nakaz gdziekolwiek został mylnie zrozumiany lub niewłaściwie wykonany, mogli właściciele uznać się przed władzą wyższą.

Co do zakładu moczenia konopi, zwracam uwagę, że zakaz ten nie został obecnie nowo wydany z powodu cholery, lecz istniał od dawna a teraz został tylko przypomniany.

Równocześnie nakazano oczyszczenie wszystkich wód stojących a więc i stawów. Jeżeli gdziekolwiek stawy nie zostały oczyszczone, to było rzeczą komisij sanitarnych, które zostały we wszystkich powiatach utworzone, w tym kierunku przyjąć z odpowiednimi wnioskami i żądać u władz właściwych pomocy.

Przy tej sposobności zaznaczyć muszę, że rząd ponosi wszystkie koszty, które powstały z tego powodu, że Galicya jest krajem granicznym i które zmierzają do tego, aby Galicya, jako kraj graniczny, od zawleczenia cholery uchronić, i to koszty już teraz bardzo znaczne. Obecnie mamy już, jeżeli się nie mylę, 16 lekarzy eksponowanych na granicy i wewnątrz kraju na koszt rządu za wynagrodzeniem dziennem po 10 zł., a oprócz tego mamy kilku lekarzy przeznaczonych do rewizji sanitarnej osób, którzy badają i obserwują powracających z zagranicy t. j. z krajów, dotkniętych cholera, robotników i flisaków. Lekarze ci płatni są z kasy rządowej, w zastępstwie gmin, gdyż właściwie gminy powinny wykonywać nadzór sanitarny nad temi osobami. — Dalej rząd zarządził, aby po wszystkich starostwach utrzymywane były odpowiednie zapasy karbolu, w tym celu, aby przyjąć w pomoc gminom, gdy zapas w gminach się znajdujący wyczerpany zostanie. Zwracam uwagę, że dotychczas we wszystkich epidemiach i w razach epidemii cholery gminy same ponosiły wszystkie koszty na środki dezinfekcyjne. W tej mierze więc, Rząd ulżył gminom, zarządzając, aby część środków dezinfekcyjnych była zakupioną na koszt Rządu, w celu rozdzielania gminom w razie wybuchu cholery.

Oprócz tego nie mogę pominąć także, że bardzo znaczne koszty Rząd ponosi tytułem kosztów podróży organów sanitarnych i urzędników politycznych, którzy współdziałają w tem, aby asanację kraju przeprowadzić. W tym celu ustanowiono też dwóch osobnych lekarzy-inspicientów na czas cholery, którzy mają zadanie nieustannie pilnować i czuwać, żeby asanacja w kraju została przeprowadzoną. Wyjątkowo udzielono nawet gminie granicznej Podwoleczyńska subwencji państwowej na przeprowadzenie asanacji. — W obec tak znacznych wydatków, Rząd nie może przyjąć na skarb państwa takich wydatków, które są połączone z wykonaniem tego, co gminy w czasach normalnych, gdy niema ani cholery, ani żadnej innej epidemii, wykonać są obowiązane.

Co się tyczy rezolucji proponowanej przez komisję budżetową, nie przesądzam jaką decyzję Rząd poweźmie.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Marchwicki. Przemówienie p. ks. Siczynskiego rozpada się na dwie części. W pierwszej szanowny mowca zwrócił się do Rządu, a zdaje mi się, że odpowiedź wyczerpująca p. komisarza rządowego powinna mu wystarczyć. Pozostaje zatem druga część przemówienia, co do której, jako odnoszącej się do niniejszego sprawozdania, pozwalam sobie następujące zrobić uwagi.

P. ks. Siczynski nie zwalcza wniosku, jako takiego, a chodzi mu jedynie o pewne modyfikacje, żąda bowiem aby wyrażeniem „dla niezamożnych gmin“ nie ścieśniać liczby tych gmin, któreby o pomoc pieniężną na zakładanie szpitali epidemicznych ubiegać się mogły. Otóż określanie to „niezamożne“ jest koniecznością, wypływającą z ustawy r. 1870. i instrukcyi z r. 1886., która brzmi: „że dla bardzo ubogich na granicach państwa położonych gmin, które nie są w stanie ponieść wszystkich kosztów asanacyjnych, może być subwencya państwowa udzielona. A zatem, gdybyśmy to słowo „niezamożne“ opuścili, w takim razie osłabilibyśmy a raczej usunęlibyśmy podstawę żądania zawartej we wniosku pomocy.

W dalszym ciągu niedogodna p. ks. Siczynskiemu cyfra żądanej z funduszu państwowych kwoty i przy tej sposobności powiada, że nie zwykł robić porównań z ościennym państwem a jednak tym razem podnieść musi hojność z jaką Rząd rosyjski przy zwalczaniu cholery występuje; myślę, że lepiej uczyniłby poseł ks. Siczynski, gdyby nieodstępował i dziś od swego zwyczaju. Na podobne porównania w tej Wys. Izbie bardzo nieszczęśliwie wybrane byłoby miejsce. Wiemy moje Panowie znaną dobrze, jak tam postępują, dość wspomnieć o odbytych przed paru tygodniami manewrach w chwili, rozszerzającej się po całym państwie cholery, aby wyprowadzić różnicę postępowania rządu, tam a tutaj. (Brawo!)

Co zaś się tyczy proponowanej kwoty 100.000 zł. z dodatkiem „co najmniej“ sędzę że otwartą pozostaje granica dla hojności Rządu, zdaje mi się jednakże, że każdy, stawiający żądanie, daleko trafniej postępuje, jeżeli je wyraża w konkretnych cyfrach, gdyż nieograniczone i nieokreślone cyfry różnie mogą być zrozumiane i łatwo możnaby narazić się na zawód, otrzymując kwotę zupełnie niewystarczającą na przeprowadzenie założonego celu. Dla te-

go sędzę, że Wysoki Sejm najlepiej postąpi, jeżeli zgodnie z wnioskiem komisji budżetowej przedłożone dwie uchwały przyjąć raczy.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie pierwszego wniosku.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

Sejm udziela Wydziałowi krajowemu kredytu dodatkowego na r. 1892 w kwocie 50.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla gmin niezamożnych w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla cholery dotkniętych, który to wydatek ma być pokryty z dochodów w roku 1893.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosku drugiego.

Sprawozdawca poseł Dr. Marchwicki (czyta):

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyznaczył z funduszu państwowych co najmniej kwotę 100.000 zł. na ten sam cel.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, pozwolę sobie uwiadomić Wyś. Izbę, że komisya drogowa się ukonstytuowała, wybierając prezesem hr. Męcińskiego, zastępcą p. Gustawa Romera, a sekretarzem p. Franciszka Jędrzejowicza.

Przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest (czyta):

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie pomocy udzielonej ludności dotkniętej zeszłorocznym nieurodzajem z wyznaczonego na ten cel kredytu z funduszu krajowego w kwocie 100.000 zł.

Sprawozdawca p. Romanowicz ma głos.

Sprawozdawca, Członek Wydziału krajowego p. Romanowicz (czyta):

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie pomocy udzielonej ludności dotkniętej zeszłorocznym nieuro-

dzajem z wyznaczonego na ten cel przez Wysoki Sejm kredytu z funduszu krajowego w kwocie 100.000 zł. (Aleg. 34.)

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy to sprawozdanie odesłać do komisji budżetowej.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Z kolei następuje (czyta):

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Krośnie w sprawie założenia krajowej szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu. (Aleg. 35.)

Sprawozdawca p. Gorayski ma głos.

Sprawozdawca p. Gorayski zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 35.

Sekretarz p. Wiktor. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Został postawiony wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z Matkami Felicjankami w Iwoniczu celem utworzenia szkoły gospodyń wiejskich pod ich kierownictwem i złożenia Sejmowi odnośnego sprawozdania na najbliższej sesji.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1893 do wysokości 3.000 zł. na wykończenie budynku i urządzenie szkoły w razie pomyślnego załatwienia rokowań z Matkami Felicjankami.

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wyjednanie u c. k. Rządu odpowiedniej jednorazowej subwencji na wykończenie i urządzenie budynku, jakoteż stałej subwencji rocznej na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniczu.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Antoniewicz Proszu o głos.

Marszałek. P. Antoniewicz ma głos.

P. dr. Antoniewicz. Jako człen komisji a zarazom uczytel ne mohu buty z przekonania i z stanowyszcza mojeho izwania protywnym szkoli. Protywno ja raduju sia i serdeczno wytaju peredłożenje, kotre tylko koryst prynesty mozet dla kraju; odnak doteperysznij opyt skłaniaje mene pidnesty hde jaki uwahy, kotre, Wys. Sojm pryniaty schoczet i czerez toje pryczynyt sia, szczo ta szkoła bude mała o mnoho zahalnijszyj pożytok, jakby toho z nynisznoho predłożenja nadijaty sia možna.

Opyt toj, toje doświdczenie, szczo sia zdijszalo z naszymi niższymi szkołami hospodarskimi prynuždaje mene do podnesenja nyni uwah. One perwobytno mały buty t. zw. szkołami selskimi t. zw. Bauernschulen; odnak uriadżenie tych szkół a może jeszcze bilsze obsojatelstwa do toho dowely, szczo tiji szkoły misto kwalifikowaty selan i obrasowaty z nich lipszych gospodardej, włastywo pryhotowlajut tych uczennikiw do służby na bilszych obszarach, czy to jako parobkiw, czy ekonomiów; a dla selskich hospodarstw z tych szkół ne ma takoho pożytku, jakoho my perwobytno nadijaty sia. — Otżez toje własne doświdczenie prynuždaje mene wyskazaty moji uwahy w sprawi szkoły dla hospodyn selskich, kotra maje buty zawedena; a to tim usilnijsze, szczo my ne raz wże czuły hołosy w prywatnych rozhovorach, szczo tut bilsze chodyt o obrazowanie hospodyn na klucznyci, jak na hospodynji prawdywo selski. — Ne jeśm protywnyj tomu, szczo by uczennicy toj szkoły, jeśly obsojatelstwa na toje pozwolat, były dobrymi klucznykami, ale domahaju sia w perszej linii szczo by uczennicy toj szkoły była dobroju i łuczsoju hospodynji selskoju, chotiwbym, szczo by ta uczennicy była prawdywoju żenoju hospodara selskoho, szczo by ona umiła sia z ditmy obchodyty, i ich w relihijnosti i moralnosty westy, a organizacja toj szkoły mozet nam daty gwarancju, szczo tak sia stane. — Dalszeby sobi żelaw, szczo by uczennicy toj szkoły uauczyła sia w chati uderżaty ład, szczo by nauczyła sia z krowoju łuczszje obchodyty sia, bo to jest zwykłym zadaniem jej hospodarstwa, żelałbym by ona nauczyła sia takoz z nabiłem łuczszje sia obchodyty, szczo by umiła praciovaty w sadi i horodi dla bilszo pożytku, szczo takoz dc kożdoj gazdyni należyty wynno. — Jabym sobi dalsze żelaw, szczo by taja hospodynja selska umiła takoz dim westy, szczo by nauczyła sia łuczszje strawu pryrjadaty;

szczoby odnym słowem była z pożytkom dla naszych gospodarstw selskich. — Szcze raz zająwłaju, szczo ne jeśm protywnyj, szczoby uczeniyci mohły buty w danom razi i klucznicami, ałe choczu zamarkowaty, szczo w perszoj linii szkoła taja dla hospodyń selskich maje buty prawdywoju szkołu dla nich, szkołu w połnym toho słowa znaczeniu, szczo by ne nastupył rozczarowanie, jak to do teper było z wyższymi szkołami gospodarskimi, bo tyji szkoły ponosiat pożytek tilko dla pewnoj klasy ludnocy. — Najbude ona zahalnijszom. a ja dumaju, szczo koszt ne budut bilszy, i z sprawozdania nynisznoho mohu nadijaty sia, jeno szczo wsi ustawia składjut sia na toje, szczo moje żedanie bude spełnene.

P. Żardecki. Proszę o głos.

J.E. P. Marszałek. P. Żardecki ma głos.

P. Żardecki. W sprawozdaniu tem nie mogę się dopatrzeć, jaka będzie zasada kierująca tą szkołą. Chciałbym prosić p. sprawozdawcę, aby mi wyjaśnił czy szkoła ta będzie miała za zadanie kształcić zastępczynię gospodyń zwane klucznicami jak tego żąda Towarzystwo rolnicze krakowskie, czy też będzie ona szkołą wiejską w znaczeniu szerszem, która będzie kształcić córki włościan w zakresie domowego gospodarstwa. — Zapowiadam w każdym razie poprawkę do wniosku pierwszego po słowach: „celem utworzenia Szkoły gospodyń wiejskich“ tej treści „lecz na podstawie statutu organizacyjnego, wydanego przez Wydział krajowy“.

Jako drugi zaś ustęp, proponuję ustęp następujący: (czyta)

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wydanie statutu organizacyjnego w tym kierunku, iżby szkoła gospodyń wiejskich miała za zadanie w zakresie gospodarstwa domowego kształcić dziewczęta wiejskie, córki włościan, właścicieli gruntów.

Marszałek. Głos ma zapisany p. Okuniewski.

P. dr. Okuniewski. Ja z mojej strony protywułwłu sia ciłomu semu projektowi. Ja jeśm pereświdczeniyci, szczo tymi troma tysiaczami, kotri nyńka proponuje nam komisja, ne osiahnemy niczoho bo taku robotu jak dwyhanie naszej suspilnosti zapomoczaju dobrych hospo-

dyń, to abo rozpoczynaty w ciłim kraju na wełyku skalu abo zowsim sia do nei ne braty.

Ja pereświdczeniyci, szczo naślidkom takoho załahodzenia sprawy wykne sia łyszeń pusto 3.000 zł. a za ti kriwawi brosi naszych podatkujucych distanemo kilka klucznic dla dworów i na tym kineć. Zdaje sia meni, szczo nasz kraj dla obszariw dworskich dosyt daje. Rozumiju, słyby sia skazało tak: „Brak nam hospodyń selskich, otże dajmo kilkadesiat tysiacziw, szczo by wychowały diwczata po szkołach narodnych na to, szczo by umiły sia obchodyty z nabiłom, z chudoboj“ — ałe to ne tak dorywczo sia braty do toho. Pry naszym budżeti tak mizernim wydawaty z tak łehkym sercem po 3 tysiaczi na ciły zo wsim spotribni a pry tym twerdyty szczo my ne możem oszczadnostej w budżeti robyty — to ne wirno i ne ładno. Dla toho suprotywlaju sia tomu ciłomu predłożeniu i wnoszu, szczo by perejty nad wneseniem komisji do poriadku dnewnoho.

P. Langie. Proszę o głos.

Marszałek. P. Langie ma głos.

P. Langie. Zupełnie podzielam opinię poprzedniego mowcy, że trzebaby uczyć dziewczęta wiejskie i córki włościańskie mleczarstwa i innych działów gospodarstwa kobiecego. Ale zapytam się kto będzie uczył, kto dzisiaj umie uczyć. Otóż my powinniśmy powołać do życia szkołę gospodyń wiejskich w pierwszym rzędzie dlatego, ażeby wykształcić nauczycielki, które potem będą umiały uczyć i tam, gdzie proponuje poprzedni mowca i w przyszłych szkołach klucznic dla dworskich gospodarstw, które także są krajowi potrzebne.

Dlatego jeżeli może być pierwsza taka szkoła gospodyń urządzona w Krośnieńskim, należy zatem głosować, że to choćby z tej przyczyny, to będzie przedewszystkiem szkoła, z której wyjdą pierwsze nauczycielki gospodarstwa wiejskiego i domowego. Dlatego też ja głosować będę, za wnioskiem komisji.

Marszałek. P. Okuniewski postawił wniosek przejścia do porządku dziennego nad wnioskami komisji. Podaję go do poparcia. Kto popiera wniosek p. Okuniewskiego, zechce rękę podnieść. (Niedostateczna liczba.) Wniosek nie jest dostatecznie poparty.

P. Trzecieski. Proszę o głos.

Marszałek. P. Trzecieski ma głos.

P. Trzeciecki. Wysoki Sejmie! Dziwi mnie to bardzo, że ten tak niesłychanie skromny wniosek komisji gospodarstwa krajowego napotkał na kilka głosów mniej przychylnych.

Jeden z szanownych mówców powiedział: „obciążać nasz budżet trzema tysiącami, to wprowadzić nic nie znaczy, ale te 3000 zostaną stracone“; mnie się zdaje, że tu całkiem inaczej logicznie trzeba rozumować. Jeżeli SS. Felicjanki tak wielką poniosły ofiarę, jeżeli prowadzą faktycznie szkołę dziewcząt, jeżeli wychowują od 8 lat 23 dziewcząt zupełnie bezpłatnie, jeżeli ofiarują dziś ze składek przez ks. Podgórskiego postawiony dom, o 20 ubikacjach, piętrowy, ogród około tego a proszą tylko o małą subwencję kilku tysięcy na urządzenie szkoły gospodyń, to właśnie jest sposobność dla funduszu krajowego jak nigdy, przyjść małym kosztem do tego, do czegośmy przyjść nie mogli dlatego, bo nie stać nas było na razie na umieszczenie w budżecie tak wielkiej kwoty, jakiejby było potrzeba.

Dawne projekta mówiły o 20 kilku tysiącach, a dziś jest kwestya o 3000 na urządzenie, później znów przyjdzie kwestya rocznego utrzymania nie w wyższej kwocie jak dawne projekty Wydziału krajowego.

Skoro już jestem przy głosie, o który prosiłem dlatego, ażeby zamarkować, co Matki Felicjanki dotychczas ze składek w Iwoniczu zrobiły i zaznaczyć, że właściwie to nie jest nowa szkoła, tylko nadanie jej nowego kierunku a żądanie aż nader skromne, to wspomnę również, że kierunek, którego komisja ta tak jasno nie naznaczyła, pozostanie do dyspozycji Wydziału krajowego.

Nie ma zatem obawy, żeby tylko dla obzarów dworskich stworzono szkołę. Powodem akcji byli właśnie ci włościanie, którzy zgłaszają się licznie do Felicjanek z prośbą, ażeby ich dzieci przyjęto do szkoły i chcieli za to płacić. Odpowiedziano im: to jest dotychczas zakład sierót, my możemy tylko biedne dziewczęta przyjmować i musimy je bardzo skromnie wychowywać. Otóż ci włościanie, zgłaszający się licznie, którzy chcieli płacić dość wysoką kwotę bo po 5 zł. miesięcznie od dziewczęcia, powiedzieli: chcielibyśmy, żeby ta szkoła wychowywała takie gospodynie, jakie sługują we dworach dlatego, bo z gospodyni dobrze wychowanej

wkrótce może się stać właśnie najlepsza gospodyni na wsi. Bo cóż ma taka gospodyni we dworze innego do czynienia, niż dobra gospodyni wiejska? Te dwie rzeczy są zupełnie zgodne i mam pełne zaufanie do Wydziału krajowego i do Szefa odpowiedniego departamentu, że, jeżeli Wysoki Sejm wnioski komisji zamieni na uchwałę, to Wydział krajowy ułoży taki program że jeden i drugi kierunek zupełnie łącznie będą uwzględnione i nie będzie się z góry przewidywać, czy ta wychowanka tego zakładu pójdzie służyć do dworu, lub czy też zdarzy się jej pójść za mąż za bogatego gospodarza i będzie dobrą gospodynią wiejską na dwudziestu czy trzydziestu morgowem gospodarstwie.

Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Gorayski. Z życzliwymi słowami posła Antoniewicza dla przedłożenia komisji gospodarstwa krajowego i zadaniem, jakie przez nie spełnionem być ma, polemizować nie będę, tylko zapewnić go mogę, że szkoła po większej części, według mojego zdania jego życzenia spełniać będzie. Ja znajduję, że w tych najniższych szkołach, nie da się tak ściśle odróżnić, co jest właśnie jedynie pożyteczne dla gospodyni wiejskiej chaty, a co dla szafarki, bo jedna i druga ma prawie to samo zadanie do spełnienia. W przedłożeniu komisji nie ma powiedzianego: „szkoła szafarek“, tylko „szkoła gospodyń wiejskich“ i jestem pewny, jeżeli ta szkoła pożytecznie i dobrze, na podstawach, które już były do pewnego stopnia omówione, prowadzoną będzie, że zarówno gospodynie wiejskie jak i szafarki z niej korzyść odnieść muszą. Komisja trzymała się właśnie tej dyrektywy, ażeby we wnioskach nie specjalizować zakresu przyszłej działalności szkoły n. p. dla szafarek albo gospodyń włościańskich, w tem przekonaniu, że szkoła dobrze prowadzona jednemu i drugiemu zadość uczyni, i że potrzeby zagród i gospodarstw włościańskich nie są wykluczone. Nietylko rozprawa w komisji gospodarstwa krajowego, ale nawet ogólne żądania i życzenia w tej okolicy, z której właśnie ten wniosek wyszedł do tego dążą i dają podstawę do przypuszczenia, że Matki Felicjanki przy rokowaniach z Wydziałem krajowym będą się starały te szkoły tak urządzić, żeby włościanie i gospodarstwa włościańskie zarówno korzyść odnieśli.

Sądzę zatem, że uwagi pp. Antoniewicza i Żardeckiego w tej mojej odpowiedzi znajdują zupełne zadośćuczynienie. Co się zaś tyczy poprawki pana Żardeckiego, żeby na podstawie statutu organizacyjnego, wydanego przez Wydział krajowy, miała być ta szkoła abstywowana, ja osobiście temu nie mam nic do zarzucenia.

Zadziwia mnie tylko wniosek p. Okuniewskiego przejścia do porządku dziennego. Nie wiem czego p. Okuniewski sobie życzy, bo powiedział, że pragnąłby takiej instytucji, by przyjść w pomoc ludowi wiejskiemu, ale przecież te 3000 zł. to tak mało, że nic osiągnąć się nie da. Czemuż nie postawił wniosku, ażeby 300.000 zł. do budżetu wstawić i zrobić w kraju taką organizację, jak w Anglii, gdzie już w roku 1886 było przeszło 800 szkół dla gospodyń wiejskich, gdzie 25.000 kucharek było wykształconych w samym Londynie, i gdzie akcja na wielką skalę jest rozpowszechniona. Także i we Francji bardzo wiele na tem polu uczyniono, a już w najbliższych z sąsiednich a jednak cywilizowanych krajów np. w Czechach szkół takich wiele nie ma i czynności w tym kierunku dopiero rozpoczęte rozwijają się i rozwijać będą właśnie w kierunku praktycznym, którego sobie poseł poprzednio przemawiający życzył.

Ja znajduję, że szkoła taka u nas na innych podstawach powinna być oparta, jak w Anglii i Francji. W Anglii chodzi przede wszystkim o kucharstwo, we Francji o krawiectwo i szycie.

U nas są inne warunki, my mamy ziemi dosyć; przede wszystkim chów inwentarza i korzyści z niego płynące stanowią bogactwo ziemian. Otóż w takiej szkole praktyczna nauka obchodzenia się z nabiałem, nierogacizną, drobiem, inwentarzem w ogóle, to są jedne z najważniejszych zadań gospodyń wiejskich, obok innych naturalnie, jak ogrodnictwo, kucharstwo i t. p. Więc sądzę, że panowie, którzy przemawiali przedtem, tym zakresem, który ta szkoła ma obejmować, będą zupełnie zadowoleni. Upraszam Wysoką Izbę o przyjęcie rezolucji przez komisję gospodarstwa krajowego proponowanych.

Marszałek. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosku pierwszego komisji.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie rokowań z Matkami Felicjankami w Iwoniczu celem utworzenia szkoły gospodyń wiejskich pod ich kierownictwem i złożenia Sejmowi odnośnego sprawozdania na najbliższej sesji.

Marszałek. Do punktu 1. po słowach: „pod ich kierownictwem“ proponuje p. Żardecki poprawkę: „lecz na podstawie statutu organizacyjnego, wydanego przez Wydział krajowy.“ Proszę najpierw tych panów, którzy tę poprawkę popierają, ażeby zechcieli rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Poprawka jest dostatecznie popartą. P. Żardecki wnosi dalej jako 2. punkt następujący wniosek (czyta):

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wydanie statutu organizacyjnego w tym kierunku, iżby szkoła gospodyń wiejskich miała za zadanie w zakresie gospodarstwa domowego kształcić dziewczęta wiejskie, córki włościan, właścicieli gruntów.

Proszę o poparcie tego wniosku. Kto go popiera, zechce rękę podnieść. (Dostateczna ilość) Jest dostatecznie poparty. Czy żąda jeszcze kto głosu do 1. punktu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Podam pod głosowanie 1 punkt wedle wniosku komisji. Kto przyjmuje 1 punkt wniosków komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Teraz podaję pod głosowanie dodatek, proponowany przez p. Żardeckiego. Kto się z tym dodatkiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Niepewność).

JE. hr. Ludwik Wodzicki. Ponieważ są dwa wnioski p. Żardeckiego, przeto prosimy o ich rozdzielenie.

Marszałek. Naturalnie, teraz podaję pod głosowanie tylko dodatek do 1. punktu.

(P. Chrzanowski. Prosimy o odczytanie).

Ależ już racz odczytałem. P. Żardecki wnosi: aby po słowach: „pod kierownictwem“ dodać: „lecz na podstawie statutu organizacyjnego, wydanego przez Wydział krajowy“. Kto jest za tą poprawką, zechce rękę podnieść. (Większość). Poprawka jest przyjęta. Teraz podaję pod dyskusję drugi wniosek p. Żardeckiego, który opiewa: (czyta):

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wydanie statutu organizacyjnego w tym kierunku,

izby szkoła gospodyń wiejskich miała za zadanie w zakresie gospodarstwa domowego kształcić dziewczęta wiejskie, córki włościan, właścicieli gruntów.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. Sprawozdawca

Sprawozdawca p. Gorayski. Zasadniczo nie sprzeciwiam się wnioskowi posła Żardeckiego, ale stanowczo upraszam Wysoką Izbę, ażeby w tej stylizacji tego wniosku nie przyjmowała i nie tworzyła szkoły w ten sposób, żeby ona tylko dla jednej warstwy, dla jednego celu, dla jednego kierunku w życiu była wprowadzoną, ponieważ jestem najsumienniejszym przekonany, że ta szkoła, która jest dobrą dla gospodyń wiejskich włościanek ta sama będzie dobrą i dla szafarek. Wszak już nawet poseł Antoniewicz zwracał uwagę i powiedział, że nie wyklucza tych dwóch zadań, że może się tam wykształcić dobra także szafarka, więc nie ma podstawy do pominięcia drugiej gałęzi. Dlatego proszę Wysoką Izbę, żeby raczyła wnioskowi posła Żardeckiego nie uchylać, bo on znajduje zastosowanie swoje w układach Wydziału krajowego z Matkami Felicjankami.

Marszałek. Podaję pod głosowanie wniosek p. Żardeckiego. Kto aię z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Mniejszość). Wniosek ten p. Żardeckiego upadł. Następuje tedy wniosek 2 komisji.

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1893 do wysokości 3.000 zł. w. a. na wykończenie budynku i urządzenie szkoły w razie pomyślnego załatwienia rokowań z Matkami Felicjankami.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 2. jest przyjęty

Sprawozdawca p. Gorayski (czyta):

3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wyjednanie u c. k. Rządu odpowiedniej jednorazowej subwencji na wykończenie i urządzenie budynku, jako też stałej subwencji rocznej na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich w Iwoniecu.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 3., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek 3. jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie pokrycia kosztów budowy nowego kanału dla szpitala powszechnego w Tarnowie. (Aleg. 36.)

Sprawozdawca poseł Goldmann ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (zaczyna czytać sprawozdanie z all. 36.)

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Połowa kosztów budowy kanału szpitala w Tarnowie ma być pokrytą z funduszków szpitala powszechnego w Tarnowie.

2. W tym celu Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia w budżet szpitala powszechnego w Tarnowie, począwszy od r. 1893, kwoty 510 zł rocznie aż do zupełnego umorzenia kwoty 2.041 zł 7 ct.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do dyskusji szczegółowej. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie 1. wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

1. Połowa kosztów budowy kanału szpitala w Tarnowie ma być pokrytą z funduszków szpitala powszechnego w Tarnowie.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 1., zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Goldmann (czyta):

2. W tym celu Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia w budżet szpitala powszechnego w Tarnowie, począwszy od r. 1893, kwoty 510 zł. rocznie aż do zupełnego umorzenia kwoty 2.041 zł. 7 ct.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek 2. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Następuje punkt 4. Sprawozdanie komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia drugiej etatowej posady akuszerki przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie. (Aleg. 37.)

Sprawozdawca p. Goldman ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 37).

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Goldman. Przede wszystkim proszę o sprostowanie omyłki drukarskiej w ustępie II. 9. a), gdzie ma być 300 zł. a nie jak wydrukowano 400 zł.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. W ustanowionym przez Sejm etacie posad krajowego szpitala powszechnego we Lwowie ustęp Bb) dla zakładu położnic ma obecnie brzmieć:

1. profesor szkoły akuszerek jako prymaryusz;
2. sekundaryusz;
3. akuszerka pierwsza;
4. akuszerka druga.

II. W etacie plac po punkcie V. ma być zaprowadzoną następująca zmiana;

8. akuszerka pierwsza:
 - a) płaca 400 zł.
 - b) pomieszkание w zakładzie z opałem;
 - c) dodatki pięcioletnie po 40 zł.
9. akuszerka druga:
 - a) płaca 300 zł.
 - b) pomieszkание w zakładzie z opałem;
 - c) dodatki pięcioletnie po 40 zł.

III. Płaca akuszerki drugiej ma być wstawioną do rubr. I. budżetu szpitala lwowskiego począwszy od roku 1893.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie wszystkich wniosków komisji en bloc.

Marszałek. Jest wniosek przyjęcia wniosków komisji en bloc. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia wniosków komisji en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytane przez p. sprawozdawcę wnioski komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski te są przyjęte en bloc.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej o prośbie gminy Utoropy, pow. Kossowskiego, o ponowne zaprowadzenie tam produkcji soli warzonki.

Sprawozdawca poseł Merunowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Merunowicz (czyta):

Sprawozdanie

Komisji petycyjnej o prośbie gminy Utoropy powiatu kossowskiego o ponowne zaprowadzenie tam produkcji soli warzonki. (Ls. 103. pet. 70).

Wysoki Sejmie!

Gmina Utoropy w powiecie kossowskim, gdzie przeszło od 400 lat produkowano dawniej sól warzonką i dopiero około roku 1865 zamknięto warzelnię, zwraca się do Wysokiego Sejmu z prośbą o wyjednanie w drodze właściwej ponownego zaprowadzenia tam produkcji soli-warzonki.

W petycji podniesiono, iż gdy salina w Utoropach istniała, ludność tamtejsza liczyła się do najzamożniejszej w całej okolicy, gdyż najpierw salina sama dostarczała jej obfitego zarobku, a nadto kwitła tam hodowla bydła, co znów dobroczynny wpływ wywierało i na gospodarstwo rolne dostarczające nawozu.

Ze zniesieniem saliny upadł całkowicie dobrobyt mieszkańców a to z rozmaitych powodów. Najpierw bowiem ubył ludności zarobek, jaki znajdowała przy żupie. Drugą zaś klęską dla rolnictwa miejscowego stanowi ta okoliczność

Tymczasem według porządku jazdy obowiązującego od 1. maja 1892. uchylonem zostało znowu zatrzymywanie pociągów pociągów pośpiesznych na stacji Barszczowice — co spowodowało mieszkalców okolicznych — gdy prośby wnoszone do zarządu c. k. państwowych kolei żelaznych pozostały bez skutku do ponownego zwrócenia się do Wysokiego Sejmu z prośbą o wyjednanie dogodniejszego połączenia ze Lwowem.

A ponieważ taką samą prośbę Wysoka Izba już raz przychylnie załatwiła raczyła i c. k. Rząd zalecenia Jej uwzględnił, wnosi komisya petycyjna i teraz:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

Petycyę L. s. 57. odsyła się do Wydziału krajowego do poparcia życzenia petentów.

(Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek komisji zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o funduszu pożyczkowym dla gmin na budowę szkół ludowych. (**Aleg. 38**).

Sprawozdawca poseł Dr. Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 38).

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Upraszam p. sprawozdawcy od odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Komisya wnosi:

„Wysoki Sejm raczy powziąć następujące uchwały:

I.

Począwszy od dnia 1. stycznia 1893 ustanawia się fundusz pożyczkowy na budowę szkół

ludowych, z którego udzielane będą gminom wiejskim zasiłki zwrotne na budowę nowych albo też na przebudowywanie dawnych budynków szkolnych“.

Fundusz ten będzie pozostawał pod zarządem Rady szkolnej krajowej, która udzielać będzie Wydziałowi krajowemu po upływie każdego roku zamknięcia rachunków tego funduszu.

Czas trwania tego funduszu ustanawia się na lat 20, od 1. stycznia 1892. do 31. grudnia 1912.

Bliższe określenie zasad i sposobu rozdawnictwa zasiłków i warunków ich zwrotu pozostawia się Radzie szkolnej krajowej w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Do majątku funduszu pożyczkowego wpływają oprócz uchwalonej dla niego równocześnie jednorazowej dotacyi wszystkie kwoty, które z tytułu zwrotu udzielanych z niego zasiłków uiszczane będą.

Po rozwiązaniu funduszu pożyczkowego t. j. z dniem 1. stycznia 1913 przechodzi cały jego majątek na własność krajowego funduszu szkolnego.

II.

Z majątku zarodowego krajowego funduszu szkolnego wydziela się z dniem 1. stycznia 1893. wszystkie należące do jego składu efekta, a mianowicie 6% listy zastawne zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w imiennej wartości 6.000 zł., 4% listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego w imiennej 600 zł., 4½% listy zastawne tegoż Towarzystwa w imiennej wartości 83.800 zł., listy 4½% zastawne galicyjskiego Banku krajowego w imiennej wartości 11.900 zł., 4½% obligacye galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1883. w imiennej wartości 40.600 zł., także obligacye z roku 1884. w imiennej wartości 71.100 zł., także obligacye z roku 1888. w imiennej wartości 600 zł., 4% książeczkę Banku krajowego na 181 zł. 5 ct. 9.500 zł. wynoszącą dnia 1. grudnia 1892 płatną ratę kapitału pożyczzonego funduszowi krajowemu razem przeto efekta w łącznej imiennej wartości 224.281 zł. 5 ct. a względnie efekta, któreby w miejsce tych efektów przed dniem 1. stycznia zakupione zostały przeznacza się je na uposażenie funduszu pożyczkowego na budowę szkół.

III.

Kraj zobowiązuje się spłacać funduszowi szkolnemu krajowemu począwszy od 1. stycznia 1893. do 31. grudnia 1912. corocznie taką kwotę,

jaką wydzielone z majątku zarodowego tegoż funduszu na rzecz funduszu pożyczkowego na budowę szkół efekta w chwili ich wydzielenia corocznie tytułem odsetek przynosiły.

Kraj poręcza, iż z rozwiązaniem funduszu pożyczkowego na budowę szkół w dniu 1. stycznia 1913. zostaną z funduszu pożyczkowego, a o ileby tenże nie wystarczał z funduszu krajowego zwrócone funduszowi szkolnemu krajowemu na rzecz jego majątku zarodowego takie same efekta, jakie z niego na rzecz funduszu pożyczkowego wydzielone zostały albo ich wartość w gotówce wedle kursu z dnia wydzielenia.

W ustępie IV. wyrazy „funduszu szkolnego“ proszę skreślić jako omyłka druku.

(czyta):

IV.

Komisya wnosi pod Rubr. XIV. poz. 176 a, funduszu krajowego, wstawić:

Odsetki funduszu pożyczkowego na budowę szkół 10.178 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie wniosków komisji en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia odczytanych wniosków komisji en bloc. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia wniosków komisji en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje odczytane przez p. sprawozdawcę wnioski komisji en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski te są przyjęte en bloc.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o krajowym funduszu szkolnym emerytalnym na rok 1893. (**Aleg. 39**).

Sprawozdawca poseł Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 39.):

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Dr. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

Komisya wnosi:

„Wysoki Sejm uchwalić raczy zgodnie z preliminarzem Wydziału krajowego i Rady szkolnej krajowej“.

Wydatki.

Rubr. I. Poz. 1. Emerytury czasowe	7.700 zł.
„ II. „ 2. „ dożywotnie	126.700 „
„ III „ 3. Pensye dla wdów po nauczycielach	48 900 „
Rubr. IV. Poz. 4. Dodatki na wychowanie sierot po nauczycielach .	15.900 „
Rubr. V. Poz. 5. Odprawy i kwartały pozgonne	7.850 „
Rubr. VI. Poz. 6. Zwroty uiszczonych wkładek	1.220 „
Rubr. VII. Poz. 7. Zwroty z interkalaryów	— „
Rubr. VIII. Poz. 8. Koszta zarządu .	50 „
„ IX. „ 9. Rozmaite wydatki	— „
Suma wydatków .	208.320 „

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1—4. Odsetki od efektów	1.461 zł.
Rubr. II. Poz. 5. Dodatek stały z krajowego funduszu szkolnego .	12.800 „
Rubr. III. Poz. 6. Zapisy i darowizny	— „
„ IV. „ 7. Interkalarya od opróznionych posad	11.983 „
Rubr. V. Poz. 8. Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek	46.279 „
Rubr. VI. Poz. 9. Wkładki 2% za czas służby przedetatowej	10.472 „
Rubr. VII. Poz. 10. Rozmaite przychod.	— „
„ VIII. „ 11. Dochód ze spieniężenia reszty efektów, będących własnością funduszu obrotowego	— „
Suma dochodów .	82.995 zł.

Z porównania ze sumą wydatków . 208.320 „
okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego 125.325 „

Komisya wnosi: wstawić niedobór do pokrycia pod rubr. VII. poz. 53. funduszu krajowego w kwocie 125.325 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa ogólna zamknięta.

Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie wszystkich wniosków komisji en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia wniosków komisji en bloc. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia wniosków komisji en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytane przez p. sprawozdawcę wnioski komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski są przyjęte.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przystąpienie do 3. czytania bez czytania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przystąpienia do 3. czytania bez czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wnioski są przyjęte w 3. czytaniu.

Z kolei następuje:

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o szkołach rolniczych, szkole gorzelniczej, gorzelni, folwarku i torfiarni w Dublanach. (Aleg. 40.)

Sprawozdawca poseł Ludwik Wodzicki ma głos.

Sprawozdawca JE. p. hr. Wodzicki (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 40).

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Upraszam p. sprawozdawcę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca JE. p. hr. Wodzicki (czyta):

Komisya gospodarstwa krajowego przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski:

I Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkołach, folwarku, gorzelni i torfiarni w Dublanach.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu na budowę internatu w wyższej szkole rolniczej w Dublanach dalszy kredyt w wysokości 10.000 zł.

III Sejm upoważnia Wydział krajowy do eksploataowania także w r. 1893 torfu na miejscową potrzebę w w asnym zarządzie.

IV. P. Piotrowi Manasterskiemu, adjunktowi wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, nadaje Sejm ad personam charakter stałego urzędnika krajowego.

V. Sejm przyznaje wdowie po ogrodniku dublańskim, śp. Mieczysławie Kasprzyckim, dożywotni zasiłek w kwocie 150 zł

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Fr. Jędrzejowicz. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Jędrzejowicz ma głos

P. Franciszek Jędrzejowicz. W sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego po minięto zupełnie zeszłoroczną uchwałę sejmową, która brzmi, iż poleca się Wydziałowi krajowemu żeby na najbliższej sesji sejmowej przyszedł z projektem stacyi doświadczalnej w Dublanach i Czernichowie. Natomiast komisya gospodarstwa krajowego wnosi projekt, żeby zaprowadzić stacje doświadczalne gorzelniane. Zupełnie z tem się zgadzam, jednak uważam to za daleko mniejszej wagi, niż stacje doświadczalne dla gospodarstwa krajowego.

Nie będę się tu długo rozwodził, że stacje tego rodzaju w dziś podnoszących się gospodarstwach są niesłychanej wagi, albowiem zmuszają rolników do wysyłania nawozów sztucznych nasion i t. d. sprowadzanych do analizy za granicę. Domyślam się, że tak Wydział krajowy jak i komisya gospodarstwa krajowego, zaskoczona tak szybką sesją sejmową przysiąc ze sprawozdaniem nie mogła. Przypominam tylko tę sprawę i prosiłbym, a możeby p. referent zgodził się na to, żeby przypomnieć Wydziałowi krajowemu, iżby na najbliższej sesji przyszedł z wnioskiem do założenia stacyi doświadczalnej w Dublanach i Czernichowie.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Wysoki Sejmie! Wobec przemówienia szanownego posła Jędrzejowicza uważam za mój obowiązek przedstawić obecny stan tej sprawy. Otóż sprawa założenia stacyi doświadczalnych przy szkołach rolniczych w Dublanach i Czernichowie była przedmiotem obrad komisji rolniczej i na podstawie wniosków tej komisji Wydział krajowy postanowił założyć takie stacje w Dublanach i Czernichowie. Komisja była na podstawie referatu prof. Godlewskiego zdania, że założenie takiej stacyi w Dublanach wobec zasobnych gabinetów tej szkoły nie pociągnie za sobą żadnych kosztów, w Czernichowie zaś będzie kosztowało najmniej 3.000 zł. Następnie udaliśmy się do Rządu o poparcie tej sprawy materyalne. Odpowiedź otrzymaliśmy przychylną; Rząd przyrzekł materyalne poparcie obu stacyj przy szkołach w Dublanach i Czernichowie, przy tem wyraził życzenie, żeby urządzane były mniej więcej w ten sposób, jak inne stacje w Austrii przez Rząd subwencyonowane jak n. p. w St. Michele. Utrzymanie stacyi takich powinno kosztować zdaniem komisji około 3.000 zł.

Otóż, ponieważ założenie w Czernichowie powinno kosztować około 3.000 zł., utrzymanie dwóch stacyi w jednym roku także około 3.000 zł. zatem Wydział krajowy mając zamiar wprowadzić w życie takie stacje w 1893 roku obliczając mniej więcej koszt założenia i utrzymania w jednym roku po połowie na Rząd i kraj, przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek przyznania 3.000 zł. na ten cel t. j. na założenie i utrzymanie stacyi doświadczalnych przy szkołach rolniczych w Czernichowie i Dublanach.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca JE. p. Ludwik hr. Wodzicki. Po przemówieniu członka Wydziału krajowego, radcy Wereszczyńskiego, nie pozostaje mi jak tylko powiedzieć, że komisja gospodarstwa krajowego o sprawie tej nie zapomniała i że właśnie jej referent w tej sprawie porozumiał się z referentem Wydziału krajo-

wego. Jeżeli jednak nie ponowiliśmy wniosku z wezwaniem Wydziału krajowego pod tym względem, to z powodu, który już kolega przemawiający w tej sprawie podniósł, że zebranie Sejmu zaskoczyło Wydział krajowy tak niespodzianie, że jeszcze nie był w możności przeprowadzić wszystkich prac przygotowawczych, ale sprawa ta zaniebana nie została. Na życzenie właśnie p. Jędrzejowicza oświadczam tu, że komisja gospodarstwa krajowego najzupełniej podziela jego zapatrywania o ważności i nagłości tej sprawy i wyraża przekonanie, że na przyszłej sesyi, sam Wydział krajowy przyjdzie już z gotowym projektem.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie wszystkich wniosków komisji en bloc.

Wice-Marszałek ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia wniosków komisji en bloc. Kto się zgadza z wnioskiem przyjęcia wniosków komisji en bloc raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje wnioski komisji odczytane przez p. sprawozdawcę en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Wnioski te są przyjęte.

Następuje punkt dziesiąty porządku dziennego:

Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu na rok 1893:

a) szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie;

b) wyższej szkoły rolniczej, szkoły parobków, kursu gorzelnianego, gorzelni i folwarku w Dublanach;

c) średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie;

d) szkół niższych rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach;

e) szkoły ogrodniczej w Tarnowie;

f) szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku. (Aleg. 41.).

Sprawozdawca poseł Stanisław Jędrzejowicz ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (zaczyna czytać sprawozdanie z al. 41).

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). P. sprawozdawca zechce odczytać wnioski komisji.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Preliminarz szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie.

Wydatki:

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1.	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 2.000 zł., dodatek aktywalny 360	2.360 zł.
" 2.	Profesor fachowy, drugi, płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 240, trzy dodatki pięcioletnie 600	2.140 "
" 3.	Profesor fachowy, trzeci, płaca 1.000 zł., dodatek aktywalny 240, dodatek pięcioletni 137	1.377 "
" 4.	Dwóch nauczycieli-adjunktów do nauk podstawowych i zawodowych, płace po 800 zł. i dodatki aktywalne po 160 zł.	1.920 "
" 5.	Docenci (nauczyciele-pomocn.)	
a)	języka polskiego i niemieckiego	480 "
b)	geografii fizycznej i politycznej	240 "
c)	fizyki eksperymentalnej	300 "
d)	chemii ogólnej	300 "
e)	chemii technologicznej	300 "
f)	geometrii wykreslonej	300 "
g)	mechaniki zastosowanej	250 "
h)	ekonomii społecznej i zastosowanej do leśnictwa	200 "
i)	ustaw ogólnych i leśnych	200 "
k)	encyklopedyi rolnictwa	300 "
Suma rubryki I.		10.667 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

Poz. 6.	Druki, inseraty, portorya i inne wydatki kancelaryjne	250 zł.
" 7.	Podatki	20 "
" 8.	Ubezpieczenie budynków i zbiorów	60 "
" 9.	Opał i oświetlenie	400 "
" 10.	Utrzymanie budynków	150 "
" 11.	Wewnętrzne urządzenie:	
a)	utrzymanie	50 "
b)	uzupełnienie (nadzw.)	300 "

Poz. 12. a)	Dozorca domu i pomocnik dozorecy	540 zł.
b)	Dozorca ogrodu na Szumanówce	— "
Suma rubryki II.		1.770 zł.

Rubr. III. Środki naukowe.

Poz. 13.	Biblioteka i czytelnia	300 zł.
" 14.	Laboratorya:	
a)	chemii ogólnej i technologicz	90 "
b)	botaniczno-fizyologicznej	60 "
" 15.	Muzea, zbiory i środki do demonstracyi i ćwiczeń:	
a)	do geografii fizycznej i politycznej	10 "
b)	fizyki (zwyczaj.)	20 "
	(nadzw.)	50 "
c)	meteologii i klimatologii	20 "
d)	geometrii wykreslonej i mechaniki	50 "
e)	inżynieryi leśnej (zwyczaj.)	50 "
	(nadzw.)	350 "
	(350 zł. na zakupno teodolitu)	
f)	botaniki, fizyologii, geognozyi i mineralogii	60 "
g)	zoologii	20 "
h)	technologii chemicznej	50 "
i)	leśnictwa w ogóle (zwyczaj.)	150 "
	(nadzw.)	250 "
	(250 zł. na narzędzia do wymiaru drzew i drzewostanów)	
" 16.	Wycieczki nauk. z uczniami	800 "
" 17.	Utrzymanie ogrodu:	
a)	przy szkole	150 "
b)	na Szumanówce	— "
Suma rubryki III		2.480 zł.

Rubr. IV. Spłata pożyczki.

Poz. 18.	Bankowi krajowemu we Lwowie spłata kapitału i odsetek	400 zł.
Suma wydatków		15 317 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1.	Zasiłek z c. k. Skarbu Państwa	6.000 zł.
Rubr. II. poz. 2.	Opłaty od uczniów:	
a)	wpisowe od 15 nowych po 2 zł.	30 "
b)	czesne od 30 ogółem po 10 zł.	300 "
Suma dochodów		6.330 zł.
W porównaniu z wydatkami		15.317 "
okazuje się niedobór		8.987 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę przyjęcie odczytanych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek JE ks. Metropolita Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia rubryk en bloc. Kto się zgadza. raczy rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytane rubryki en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wyższa szkoła rolnicza w Dublanach.

Wydatki.

Rubr. I. Płace profesorów i docentów.	
poz. 1. Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca	2.360 zł.
" 2. Pięciu profesorów fachowych płaca po 1.440 zł., dodatki pięcioletnie dla dwóch po 600zł., dla jednego 442 zł., dodatek osobisty dla jednego 800 zł.	8.842 "
(nadzwyczajne)	800 "
" 3. Pełniący obowiązki profesora administracji płaca	1.440 "
" 4. Jeden adjunkt płaca 800 zł., dodatek osobisty 400 zł.	1.200 "
" 5. Asystent a zarazem docent zoologii pł. 600 zł., remun. 540 zł.	1.140 "
" 6. 2 asystentów, płaca po 600 zł.	1.200 "
" 7. Docent ekonomii	1.080 "
" 8. " fizyki	800 "
" 9. " hodowli	600 "
" 10. " weterynaryi	480 "
" 11. " leśnictwa	240 "
" 12. " ustaw rolnych	360 "
" 13. " ogrodnictwa	200 "
" 14. " melioracji	240 "
" 15. " fizjologii zwierząt domowych	540 "
" 16. Docent historii i literatury polskiej	600 "
" 17. hodowli ryb i gospodarstwa stawowego	200 "

Suma rubryki I. 22.322 zł.

Rubr. II. Inne płace.

Poz. 18. Lekarz zakładowy	400 zł.
Dr. Skalkowski Władysław, emer. lekarz zakładowy	200 "
Auowa Berta, wdowa po profesorze, dożywocie	300 "
Kahane Aleksandra, wdowa po profesorze, dożywocie	600 "
Kapelan.	300 "
Kasyer, zarazem rachmistrz, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 100 zł., dodatek osobisty 50 zł.	650 "
Kasprzycka Julia, wdowa po ogrodniku, dar z łaski jedno-razowy	150 "
Pisarz Dyrekcyi	540 "
Remuneracya dla pomocnika w bibliotece	100 "
Suma rubryki II.	3.240 zł.

Rubr. III. Zaslugi.

Poz. 27. Sługa szkolny oraz ubranie dla niego	330 "
" 28. Dwóch stróżów, domowy i nocny	372 "
" 29. Preparator i usługa dla uczniów w laboratoryach	1.440 "
" 30. Pasiecznik i dozorca pola doświadczalnego	180 "
" 31. Remuneracya dla służby (do rozporządzalności dyrekcyi)	50 "
" 32. Mudryk Wiktorya, wdowa po dozorey.	50 "
33. Macherowa Marya, wdowa po dozorey.	50 "
Suma rubryki III.	2.472 zł.

Rubr. IV. Koszta administracyjne.

Poz. 34. Zarząd:	
a) potrzeby kancelaryjne	100 zł.
b) druki i inseraty	100 "
c) portorya i posyłki	100 "
d) koszta podróży dyrekcyi	200 "
" 35. Opał	1 050 "
" 36. Oświetlenie	300 "
" 37. a) Utrzymanie budynków i ogrodzeń	1.500 "
(nadzwyczajne)	400 "
b) Na budowę domu dla profesorów (w zamian nie zrealizowanych w r. 1891 obligów propinacyjnych)	—

Poz. 38.	Na restaurację kaplicy we- wnątrz i na jej urządzenie . —	
" 39.	Utrzymanie dziedzińc. i ścieżek	100 zł.
" 40.	Ubezpieczenie budynków	400 "
" 41.	Najem pomieszczeń:	
a)	dla kasyera	180 "
b)	dla dwóch asystentów	192 "
c)	dla sługi szkolnego	40 "
" 42.	Płaca kominiarza	100 "
" 43.	Sprzęty i ruchomości:	
a)	utrzymanie	120 "
b)	uzupełnienie nowych (nadzw.)	70 "
" 44.	Koszta przewozu prelegentów	1.400 "
" 45.	" lustracyi zakładu	100 "
" 46.	" nabożeństwa	50 "
" 47.	Apteka i rozmaite inne	100 "
" 48.	Datek na urządzenie telegrafu do Dublan (nadzw.)	200 "

Suma rubryki IV. 6.802 zł.

Rubr. V.

Potrzeby naukowe.

Poz. 49.	Eksperymenta przy wykładach:	
a)	dla profesora rolnictwa	50 "
b)	" hodowli zwierząt	50 "
c)	" anatomii i fizjologii	25 "
d)	" weterynaryi	25 "
e)	" botaniki	50 "
f)	" chemii rolniczej	50 "
g)	" " zwierząt	20 "
h)	" fizyki	40 "
i)	" miernictwa	15 "

" 50	Zbiory i muzea, utrzymanie i uzupełnienie:	
a)	zbioru rolniczego	50 zł.
b)	" hodowlanego	60 "
c)	" fizykalnego	150 "
d)	" botanicznego	75 "
e)	" zoologicznego	150 "
f)	" mechanicznego	300 "
g)	" mineralogicznego	40 "
h)	" technologicznego	60 "
i)	" okazów leśnych	10 "
k)	" " ogrodniczych	10 "
l)	" " weterynaryjn.	25 "
m)	" instrumentów mierniczych	10 "
n)	" modeli do budownictwa	50 "
o)	" okazów do geogr. fizycz.	10 "
p)	" " melioracyjnych	10 "
" 51.	Laboratoria:	
a)	laboratorium rolnicze	225 "

a)	na bibliotekę podręczną	60 zł.
b)	laboratorium chemiczne	600 "
β)	na bibliotekę podręczną	60 "
c)	laboratorium rośl.-fizjologiczne	250 "
γ)	na bibliotekę podręczną	60 "
d)	laboratorium zootomiczne	200 "
δ)	na bibliotekę podręczną	60 "

Poz. 52 Biblioteka i czytelnia:

a)	na przykupno dzieł	500 "
b)	" oprawę książek :	50 "
c)	" czasopisma	450 "
" 53	Utrzymanie pola doświadczaln.	350 "
" 54.	Wycieczki nauk. z uczniami	600 "
" 55.	Utrzymanie pasieki	30 "
" 56	Ogród:	
a)	płaca ogrodnika	600 "
b)	utrzymanie ogrodu	450 "
c)	rekonstrukcja cieplarni i za- kupno narzędzi (nadzw.)	675 "
d)	druk katalogu	25 "
	nadzwyczajne	100 "

" 57.	Wynagrodzenie dla folwarku dublańskiego za straty ponoszone wskutek zastosowania stanu in- wentarza do potrzeb szkoły	1.000 "
-------	--	---------

Suma rubryki V. 7.005 zł.

Rubr. VI. Podatki i opłaty.

" 58	Podatek gruntowy i domowy	66 "
" 59	Odsetki od pożyczki hipotecz- nej w kapitale 24.500 zł. na bu- dowę gorzelni	1103 "

Suma rubryki VI. 1.169 zł

Rubr. VII.

" 60	Na budowę internatu wedle uchwały dzisiejszej (nadzwycz.)	10.000 "
	Suma wydatków	53.010 zł.

Dochody.

Rubr. I.

Poz. 1.	Subwencja z c. k. Skarbu Państwa	7.500 "
---------	---	---------

Rubr. II.

" 2.	Subwencja z fund. kultury kraj.	3.433 "
------	---------------------------------	---------

Rubr. III. Opłaty od uczniów.

" 3.	Wpisowe od 50 uczniów po 5 zł.	250 "
" 4.	Czesne od 50 uczniów po 100 zł.	5.000 "
" 5.	Opłaty za ćwiczenia w laborat.	200 "
" 6.	Na bibliotekę od 50 ucz. po 4 zł.	200 "
" 7.	Na usługę	300 "

Suma rubryki III. 5.950 zł.

Rubr. IV.

Poz. 8. Dochód z pasieki	240 zł.
„ 9. Sprzedaż płodów z pola doświadczalnego i ogrodu	250 „

Rubr. VI.

„ 10. Odsetki z legatu ś. p. Karola Skibińskiego od kapitału 2000 zł.	100 „
---	-------

Suma dochodów 11.463 zł.

W porównaniu z wydatkami 53.010 „

Okazuje się niedobór 25.517 „

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu. (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciński. Wnoszę przyjęcie odczytanych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Dr. Metropolita Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia rubryk en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje odczytane rubryki en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

B. Szkoła parobków i dozorców gospodarskich w Dublanach.

W y d a t k i.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. a) Nauczyciel fachowy	—
b) Zastępstwo nauczyciela fachowego (nadzwyczaj.)	1.375 zł.
„ 2. Dwóch nauczycieli pomocniczych, płaca 800 zł. i 500 zł., dodatek osobisty dla jednego 200 zł. i dodatek pięcioletni dla jednego 100 zł.	1.600 „
„ 3. Docent weterynaryi	150 „
„ 4. Katecheta	200 „
„ 5. Instruktor robót ręcznych	540 „
Suma rubryki I.	3 865 zł.

Rubr. II. Koszta administracyjne:

Poz. 6. Zarząd:	
a) remuneracja dyrektora 400 zł.	
b) potrzeby kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 „	500 zł.
„ 7. Opał i oświetlenie	240 „

Poz. 8. a) Utrzymanie budynku szkolnego i ruchomości, ubezpieczenie i kominiarz (zwyczajne)	300 zł.
(nadzw.)	400 „

b) Naprawa dachu —

„ 9. Koszta nabożeństwa obrządku gr. kat.	300 „
---	-------

Suma rubryki II. 1.740 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 10. Stołowanie 36 uczniów po 144 zł.	5,184 zł.
---	-----------

„ 11. Odzież, pościel i pranie dla 36 uczniów po 60 zł.	2.160 „
---	---------

Suma rubryki III. 7.344 zł.

Rubr. IV. Potrzeby naukowe.

Poz. 12. Zaprzęgi do demonstracyi	80 zł.
---	--------

„ 13. Przybory do pisania i nauki uczniów	120 „
---	-------

„ 14. Przykupno zwierząt do sekcji	30 „
--	------

„ 15. „ modeli, machin i narzędzi	200 „
---	-------

Suma rubryki IV. 430 zł.

Rubr. V. poz. 16. Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	40 zł.
---	--------

Suma wydatków 13.419 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa	1.500 zł.
---	-----------

Rubr. II. Opłaty i datki.

Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów	480 zł.
--	---------

„ 3. Datki Rad powiatowych, Towarzystw gospodarszych i innych	360 „
---	-------

Suma rubryki II. 840 zł.

Rubr. III. poz. 4 Zarobek 36 uczniów po 18 zł.	648 zł.
--	---------

Suma dochodów 2 988 zł.

W porównaniu z wydatkami 13.419 zł.

okazuje się niedobór 10.431 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Dr. Metropolita Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciński. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Dr. Metropolita Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc. Kto się zgadza z tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest

przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki en bloc, ra-
czy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz
(czyta):

C. Folwark w Dublanach.

W y d a t k i.

Rubr. I. Wydatki na gospodarstwo.

Poz. 1. Płace i zasługi wraz z wynagrodzeniem administratora i częścią płacy ka- syera 200 zł.	1.800 zł.
" 2. Najem robotnika	3.500 "
" 3. Dokupno i zmiana nasienia	300 "
" 4. " nawozów dopełniających	400 "
" 5. " karmy, (owsa, makuchów, kielek i t. d.)	2.000 "
" — Zakupno barana cienkowiełnistego, 5-6 matek i barana rasy Colswalda	—
" 6. Zastąpienie zużytych koni i uprzęży, oraz powiększenie sta- nu koni	400 "
" 7. Utrzymanie budynków i ogro- dzeń	150 "
" — Na budowę szpichlerza i remizy	—
" 8. Utrzymanie i naprawa maszyn i narzędzi, oraz kucie koni	350 "
" 9. Utrzymanie rowów i dróg	50 "
" — Wywóz stawarki i urządzenie stawów	—
" 10. Melioracye łąk	300 "
" 11. Drenowanie pól	400 "
" 12. Zabezpieczenie od pożaru i zarazy	300 "
" 13. Kuchnia folwarczna	200 "
" 14. Koszta kancelaryjne	25 "
" 15. Światło i smarowidło	50 "
" 16. Kultura lasu i plantacye nie- użytków	50 zł.
" 17. Rogatki, posyłki i jazdy w in- teresach folwarku	100 "

Suma rubryki I. 10.375 "

Rubr. II. poz. 18. Cegielnia 500 zł.

Rubr. III. Podatki i opłaty.

Poz. 19. Podatek gruntowy i domowy	582 zł.
" 20. Należność od przeniesienia własności folwarku, dziewiąta rata	268 "

Suma rubryki III. 850 zł.

Rubr. IV. Spłata kapitałów i odsetek dłużnych.

Poz. 21. Bankowi krajowemu we Lwowie:

umorzenie pożyczki 16.500 zł.

1-sza i 2-ga rata kapitału wraz
z odsetkami 825 zł.

Poz. 22. Renta c. k. galic. Towarzy-
stwu gospodarczemu 1.600 "

Suma rubryki IV. 2.425 zł.

Rubr. V. poz. 23. Rozmaite nieprze-
widziane 50 "

Suma wydatków 14.200 zł.

D o c h o d y :

Rubr. I. Dochody z gospodarstwa.

Poz. 1. a) Ze sprzedaży ziemi- płodów	8.300 zł.
b) Za owies i siano do- starzone szkołom	600 "
Poz. 2. Z wynajętych łąk	1.000 "
" 3. Ze sprzedaży płodów zwie- rzęcych:	
a) Krowiarnia: a) mleko	4.000 "
β) przychówek	400 "
γ) braki i opasy	600 "
b) Nierogaczna	120 "
c) Owce	60 "
d) Ryczałt od szkół rolniczych za straty, wynikające z za- stosowania inwentarza do po- trzeb szkół	1.000 "
Poz. 4. Z lasu i stawów	280 "

Suma rubryki I. 16.360 zł.

Rubr. II. Z cegielni 600 "

Rubr. III. Z dzierżaw.

— Z obligów propinasyjnych	230 "
Poz. 6. Czynsz z karczmy i dodanych gruntów	150 "
" 7. Z polowania	25 "
Suma rubryki III.	405 "

Rubr. IV. poz. 8. Rozmaite nieprze-
widziane 50 "

Suma dochodów 17.415 zł.

W porównaniu z wydatkami 14.200 "

okazuje się nadwyżka dochodów 3.215 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sem-
bratowicz: Rozprawa ogólna otwarta. Czy
żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda
rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do
rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzecieński: Stawiam wnio-
sek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: Jest wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

D. Szkoła gorzelnicza w Dublanach:

Wydatki:

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik szkoły, zarazem kierownik gorzelni zakładowej	600 zł.
" 2. Adjunkt, jednocześnie gorzelnik w gorzelni	1 000 "
" 3. Docenci:	
a) matematyki i rysunków	150 zł.
b) fizyki	100 "
c) chemii	150 "
d) gorzelnictwa	450 "
e) nauki o kotłach i maszynach	150 "
f) nauki o opodatkowaniu gorzelni	150 "
g) administracji i rachunkowości	60 zł.
Suma rubryki I.	2.810 zł.

Rubr. II. Koszta adninistracyjne.

Poz 4. Druki, inseraty, portorya i t. d.	30 "
" 5. Koszta przewozu prelegentów	60 "
Suma rubryki II.	90 "

Rubr. III. Potrzeby naukowe.

Poz. 6. Szkole rolniczej za użycie laboratorium	80 zł.
" 7. Przyrzady do laboratorium w gorzelni	50 "
" 8. Książki i czasopisma	—
" 9. Wycieczki profesorów z uczniami	— "
Suma rubryki III.	130 zł

Rubr. IV. Poz. 10. Zapomogi dla uczn. 300 zł.

Rubr. V. Poz. 11. Rozmaite drobne, 20 "

Suma wydatków 3.350 zł.

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa. 1 500 zł.

Rubr. II. Poz. 2. Opłaty od uczniów 300 "

Suma dochodów 1.800 zł.

W porównaniu z wydatkami 3 350 zł.

okazuje się niedobór 1.550 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. hr. Stan. Stadnicki: Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz: P. hr. Stadnicki ma głos.

P. Stanisław hr. Stadnicki. Szanowny Sprawozdawca komisji budżetowej, który w słowie wstępnem przy sprawozdaniu o szkole wyższej rolniczej w Dublanach ukazał się nam w wykonczonej postaci członka komisji gospodarstwa krajowego rozstrzygając różne fachowe kwestye, dotyczące szkoły, a wymagające znajomości stosunków lokalnych, osobistości i głębszego zastanowienia się nad sprawą; cofnąwszy się na stanowisko członka komisji budżetowej porzuca tę chwalebłą czynność fachowego badania sprawy i przerzuca się na stanowisko bezwzględnej oszczędności quand même, której dał dowód przy pojedynczych pozycjach szkoły gorzelniczej w Dublanach.

Trzymając się systemu oszczędności quand même w rubryce III. szkoły gorzelniczej opuszcza dwie pozycye przypuszczając, zapewne, że jako ostatnie, są one mniejszej wagi t. j. poz. 8. i 9. i motywuje to tem, że już w roku przeszłym pozycye te nie były uchwalone. Jestto wprowadzie motyw, ale mogący wystarczyć tylko jemu samemu jako sprawozdawcy komisji budżetowej, lecz nie wystarcza zapewne ani innym członkom komisji budżetowej, ani też członków tej Wysokiej Izby zadowolić nie może. Te dwie pozycye, których opuszczenia pragnie, są to poz. 8. na książki i czasopisma 60 zł. i poz. 9. na wycieczki profesorów z uczniami 150 zł.

Szanowny sprawozdawca trzymając się owego systemu oszczędności „quand même“ wielkiej korzyści budżetowi krajowemu nie przyniósł, a wypuszczając te pozycye, wielką szkodę szkole wyrządził. Oba te wydatki są potrzebne. Wydatek drobny 60 zł. na książki i czasopisma potrzebny jest z powodu tego, że wszystkich dzieł i czasopism, jakie się znajdują w bibliotece zakładu nie da się użyć do tych celów o jakie tu chodzi. Czasopisma i dzienniki polityczne i humorystyczne i inne naukowe nie mogą być pożyteczne uczniom szkoły gorzelniczej, gdzie chodzi o fachowe czasopisma. Co się tyczy dzieł,

wszystkie dzieła fachowe nie dla gorzelników pisane, tu wiele korzyści nie dadzą, tu chodzi o pozyskanie dzieł fachowych tego rodzaju, które dla uczniów są konieczne potrzebne. Pozycza więc ta drobna powinna znaleźć umotywowanie w tem, co powiedziałem. Co się tyczy poz. 9. t. j. wycieczek, jest to jeden z systemów demonstracyjnych, który jest uznany jako jeden z najlepszych, podnoszący poziom naukowy tych uczniów o których tu chodzi. Spotkać się mogą z zarzutem, że gorzelnia w Dublanach jest wzorowa i powinna wystarczyć na demonstracje. Na to odpowiedź łatwa, że chociaż gorzelnia jest wzorowa (jakkolwiek co do tego zdania są podzielone), to jednak przekonanie się o stanie rzeczy w innych zakładach tego rodzaju, które pod względem wzorowości może niżej stojać, może być z pożytkiem dla uczniów. Jeszcze w dodatku podnieść muszę, że szanowny fachowy kierownik tej szkoły, który wiele podróżował, z pewnością nie proponowałby tych wycieczek dla przyjemności swoich, a pragnie on usilnie mieć tę kwotę dla robienia tych wycieczek. Zdanie zaś owo poważne i miarodajne, powinnyby znaleźć oddźwięk w uchwałach tej Wysokiej Izby. Ja jako członek kuratorji tej szkoły dbający o jej dobro i rzeczywisty postęp, pozwalam sobie postawić wniosek, aby Wysoka Izba zechciała pozyczyć 8. i 9. przyjąć w tej wysokości, jaką proponował Wydział krajowy, gdyż chodzi tu o dobro tej szkoły, a mianowicie uchwaliła w poz. 8. Na czasopisma i książki kwotę 60 zł., a w poz. 9. Na wycieczki naukowe z uczniami kwotę 150 zł. i o przyjęcie tych wniosków Wysoką Izbę upraszam.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. P. Dr. Wereszczyński ma głos.

Członek Wydziału krajowego p. Dr. Wereszczyński. Pozycyją tych, które komisya budżetowa wykreśliła, a które Wydział krajowy do uchwały proponował, nie potrafiłbym lepiej ani obronić, ani uzasadnić, jak mowca poprzedni, i z mej strony tylko proszę, aby Wysoka Izba raczyła nie oszczędzać tych dwóch drobnych kwot na taką rzecz, popartą przez ludzi fachowych, którzy się na niej znają i którzy obiecują sobie w ogóle znaczne korzyści dla szkoły i gorzelnictwa tak z wycieczek jak i z tego drobnego wydatku na czasopisma fachowe.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Dyskusya ogólna zamknięta, podam do poparcia wnioski p. hr. Stadnickiego. Kto popiera wniosek ten, aby w rubr. III. wstawić poz. 8. książki i czasopisma 60 zł., raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty.

Kto popiera wniosek, by w tej rubryce wstawić poz. 9. Wycieczki profesorów z uczniami 150 zł., raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Wniosek jest dostatecznie poparty.

Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Nim przystąpię do obrony wniosku przez komisję postawionego, muszę przedewszystkiem odeprzeć jeden zarzut, który mi osobiście jako referenta komisji spotkał. P. hr. Stadnicki zarzuca referentowi komisji, że występuje tu w Sejmie w postaci czy konturach członka komisji kultury krajowej. Ja myślę, że w pracy sejmowej każdy z nas występuje tylko na stanowisku posła i spełnia te obowiązki jakie na niego ci, którzy go przysłali, włożyli. Tegoroczna sesya była tak nagle zwołaną, a praca komisji budżetowej ograniczoną do kilku dni czasu, tak, że komisya jedna z drugą porozumiewać się nie mogły, bo podczas gdyśmy tu jako komisya budżetowa przygotowywali z mozolną pracą przedłożenia dla Wysokiego Sejmu, komisya kultury krajowej była nieobecna, jest więc rzeczą do wytłumaczenia, że z nieobecna komisya porozumiewać się nie można. (Brawa)

Przystępując do kwestyi szkoły gorzelniczej w Dublanach muszę zaznaczyć, że nie chciałem się rozpisywać nad kwestyą, która już w przeszłym roku omawiana była.

W przeszłym roku komisya budżetowa skreśliła te pozycye i wskutek tego szanowny poseł przemawiał wówczas tak jak dziś, przemawiał również i członek Wydziału krajowego, a pomimo tego wnioski komisji się utrzymały w Izbie. Dlatego też w sprawozdaniu dzisiejszem, nie jak poseł twierdzi z oszczędności quand même, bez motywów, pozycye te komisya skreśliła, ale z tej przyczyny, że motywa już w roku zeszłym wyrażone, zostały przez Wysoką Izbę przyjęte.

Co do książek i czasopism dla szkoły, zdawało nam się, że szkoła wyższa w Dublanach ma dość zaopatrzoną bibliotekę, tak w książki jak dzienniki z którejby uczniowie szkoły go-

gorzelniczej, którzy parę miesięcy przebywają w Dublanach dostatecznie korzystać mogli.

Uczniowie zresztą, którzy przychodzą do szkoły w Dublanach są to ludzie praktyczni, którzy przyjechali kształcić się fachowo w gorzelnictwie i podczas tej kampanii gorzelnianej muszą być więcej zajęci stroną techniczną niż stroną teoretyczną, literacką lub polityczną. Dlatego stwarzać bibliotekę z czasopism złożonej dla gorzelni w Dublanach zdawało się komisji zbyt ciężkim.

Co do drugiej pozycji to do skreślenia jej było motywem to, że na wycieczki profesorów z uczniami ma wyższa szkoła rolnicza osobny fundusz zaś w szkole gorzelniczej są przeważnie ludzie, którzy z gorzelni gorzej urządzonych przychodzą na to do Dublan, aby w kursie 6-miesięcznym nauczyć się prowadzenie kampanii na aparatach ulepszonych najnowszego systemu.

Kurs teoretyczny przy praktycznym zastosowaniu na warunkach wzorowo urządzonej gorzelni — jest tym celem, który uczniów do szkoły w Dublanach przyciąga, aby sobie przyswoili to, co postęp w tym przemyśle wynalazł i zastosował. Szukanie zaś wzorów na gorzelniach prymitywnych, które już są uczniowi znane, jest zbyt ciężkie. Dlatego przy wnioskach komisji obstać.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Kto przyjmuje Rubr. I, II. i III. tak jak je komisja proponuje, raczy rękę podnieść (Większość). Rubryki te są przyjęte.

Do rubr. III. jest poprawka p. hr. Stadnickiego, aby wstawić:

„poz. 8 Książki i czasopisma . . . 60 zł.“
Kto się zgadza z przyjęciem tej pozycji, raczy rękę podnieść. (Większość). Pozycja ta jest przyjęta.

Druga poprawka p. hr. Stadnickiego jest, aby wstawić:

„poz. 9. Wycieczki profesorów z uczniami 150 zł.“

Czy żąda kto głosu?

JE. p. hr. Ludwik Wodzicki. Proszę o głos.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Sembratowicz. JE. p. hr. Wodzicki ma głos.

JE. p. hr. Ludwik Wodzicki. Chciałbym przemówić parę słów za tą pozycją, bo argumentacja ze strony p. sprawozdawcy komisji

budżetowej, zdaje mi się nie była dostateczną na zabicie wywodów p. kolegi Stadnickiego. Tego rodzaju wycieczki profesorów z uczniami nie służą do tego jedynie, aby uczniowie zobaczyli gorzelnie inne, lecz mają ten cel, aby nastąpiło zetknięcie się z siłami naukowymi, jakie są w Dublanach. Mam to przekonanie, że takie wycieczki nie tylko dla szkoły gorzelniczej ale i dla kraju są pożyteczne. Każdy co gorzelnię posiada albo nią kierował, wie jakie trudności zachodzą nawet w doskonale urządzonych gorzelniach, przy gorzelniku praktycznym, ale niedostatecznie wykształconym wtedy, jeśli się coś stanie, jeśli się pojawi jakaś trudność, jeśli jest jakaś przeszkoda, jeśli produkt nie jest tej natury jak w roku zeszłym. Znam gorzelnie dobre, które znajdowały się w trudnym położeniu, z którego niepodobna im było wybrnąć, a które to trudności można było usunąć przez udanie się do ludzi fachowych z innych gorzelni. Zdawało się, że gorzelnik mniejszej reputacji jak ten, który na te trudności natrafił, potrafił je usunąć. W zawodzie gorzelników ludzi umiejętnie wykształconych mamy bardzo mało i z pewnością nie będą stracone te 150 zł. jeśli uczniowie i gremium profesorów wraz z kierownikiem będą po kraju jeździć i zetkną się z kierownikami innych gorzelni. Zdaje mi się że na tem i szkoła i kraj zyska.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Pan sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Ja na zapatrywania JE p. hr. Wodzickiego się godzę, lecz powiadam, że ta kwota jest za małą a ponieważ panowie utrzymują wniosek na 150 zł., więc ja obstać przy wnioskach komisji, gdyż nie jest rzeczą uzasadnioną, aby tak mała kwota, wystarczyć miała na te cele, które co do wycieczek wypowiedziano.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Podaję pod głosowanie wniosek p. hr. Stan. Stadnickiego. Kto przyjmuje ten wniosek raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz. Przeto rubryka III. wynosić będzie zamiast 130 zł. kwotę 340 zł.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr.

Sem bratowicz. Kto przyjmuje rubryki IV. i V. wydatków i rubryki dochodów, raczy rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

E. Gorzelnia w Dublanach.

Wydatki.

Poz. 1.	Maszynista	400 zł. — ct.
" 2.	pięciu robotników po 12 zł. miesięcznie	360 " — "
" 3.	Opał 12 cm. torfu po 60 ct. dziennie 180 zł.	1.296 " — "
" 4.	3.420 cm. kartofli po 1 zł. 20 ct. (choć tylko powinno wyjść 3.000)	4.104 " — "
" 5.	4% zboża 13.680 kilo po 6 ct.	820 " 80 "
" 6.	Światło, smarowidło, drożdże i t. p.	180 " — "
" 7.	Monter drobne naprawy	300 " — "
" 8.	Na utrzymanie budynku i dziedzińca	100 " — "
Suma wydatków		7.560 zł. 80 ct.

Dochody.

Poz. 1.	Za 360 hl. spirytusu po 12 zł.	4.320 zł. — ct.
" 2.	Bonifikacya po 5 zł. od hl.	1.800 " — "
" 3.	Za 6.764 hl. brahy po 7 ct. (jako dla własnego folwarku połowa ceny wartości	473 " 48 "

Suma dochodów 6.593 zł. 48 ct.

przeto okazuje się niedobór . 967 " 32 " który Komisya w okrągłej cyfrze 1.000 zł. do budżetu wstawia i Wysokiemu Sejmowi do uchwały zaleca.

Przy tej sposobności Komisya budżetowa porusza myśl, czy nie jest wskazane a dla funduszu krajowego korzystne, aby wcielić gorzelnię do folwarku w Dublanach, przeznaczając temuż pewien roczny ryczałt za straty wynikające z zastosowania gorzelni do potrzeb szkoły.

Wice - Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Skoro nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekr. p. Trzeciecki. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Wice - Marszałek JE. ks. Metropolita Dr.

Sem bratowicz. Jest wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje te rubryki en bloc raczy rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

(Rubr. XV. poz. 185 i 186 wyd. i Rubr. IX poz. 36 i 37 dochod.) Sprawozdanie Komisji budżetowej o preliminarzu krajowej średniej szkoły rolniczej i folwarku w Czernichowie na rok 1893.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1.	Profesor fachowy, zarazem dyrektor, płaca 1.700 zł., dodatek aktywalny 360 zł., dodatek osobisty 500 zł.	2.560 zł.
" 2.	5 profesorów fachowych do nauk zawodowych: płaca dla trzech po 1.300 zł., dla dwóch po 1.100 zł., dodatki aktywalne dla jednego 240 zł., dla czterech po 140 zł., dodatki pięcioletnie dla trzech po 200 zł.	7.500 "
" 3.	2 profesorów fachowych do nauk zasadniczych: płaca po 1.100 zł., dodatki aktywalne po 140 zł., dodatki pięcioletnie dla jednego 400 zł., dla drugiego (od 7. Listopada 1893 z rocznych 200 zł.) 30 zł., oraz dla jednego remuneracya za dodatkową pracę w laboratorium 240 zł.	3.150 "
" 4.	Profesor do nauk ogólnie kształcących	1.240 "
" 5.	Kapelan i katecheta (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 250 zł.)	1.050 "
" 6.	Docent weterynaryi	800 "
" 7.	" leśnictwa	400 "
" 8.	" sadownictwa i warzywnictwa oraz chmielarstwa i uprawy wikli	100 "
" 9.	Instruktor do robót praktycznych	100 "
" 10.	Prefekt internatu i nauczyciel gimnastyki (płaca 800 zł., wikt, opał i światło 250 zł.)	1.050 "
Suma rubryki I.		17.950 zł.

Rubr. II. Inne płace i zasługi.

Poz. 11. Kasyer, zarazem magazynier	800 zł.
" 12. Pomoc kancelaryjna dyrekcji	500 "
" 13. Służba zakładowa:	
a) sługa szkolny (płaca 150 zł., wikt 100 zł., ubranie 50 zł.)	300 "
b) Laborant chemii i fizyki:	
α) (płaca 150 zł., wikt 100 zł.)	250 "
β) najem pomieszkania dla laboranta, opał i światło do czasu rozszerzenia zakładu (nadm.)	80 "
c) sługa przy muzeach (płaca 50 zł., wikt 100 zł.)	150 "
d) stróż domowy (płaca 80 zł., wikt 100 zł.)	180 "
e) " nocny i podwórzowy (płaca 100 zł., wikt 100 zł.)	200 "
Suma rubryki II.	2.460 zł.

Rubr. III. Koszta administracyjne.

Poz 14. Zarząd:

a) pomoc kancelaryjna dla Kuratorii szkoły	200 "
b) potrzeby kancelaryjne szkoły	100 "
c) druki i inseraty	100 "
d) portorya i przesyłki	100 "
e) koszta podróży w interesach zakładu i przywóz środków naukowych	450 "
f) koszta przywozu docenta weterynaryi	200 "
" 15. Opał	500 "
" 16. Oświetlenie	340 "
" 17. Utrzymanie budynków i ogrodzeń (zwyecz.)	800 "
Utrzymanie budynków i ogrodzeń (nadm.)	1.000 "
" 18. Zabezpieczenie budynków i zbiorów	200 "
" 19. Najem pomieszek dla funkcyonaryuszów szkoły	800 "
" 20. Płaca kominiarza	100 "
" 21. Sprzęty i ruchomości (zwyecz.)	100 "
" " (nadm.)	100 "
" 22. Koszta lustracyi zakładu	200 "
" 23 " nabożeństwa	120 "
" 24. Lekarz (500 zł.) i apteka (100 zł.)	600 "

Poz. 25. Dowóz wody dla zakładu aż do czasu wybudowania gmachu internatu i wodociągów	250 zł.
" 26. Utrzymanie dziedzińców	150 "
" 27. Rozmaite nieprzewidziane	50 "
" 28. Na urządzenie linii telegraficznej z Krakowa do Czernichowa (nadm.)	300 "
Suma rubryki III.	6.760 zł.

Rubr. IV. Utrzymanie uczniów.

" 29. Żywność (65 uczniów po 190 zł.)	12,350 "
" 30. Opał do kuchni	400 "
" 31. Służba internatu:	
a) kredensowy uczniów (płaca 130 zł., wikt 100 zł.)	250 "
b) 3 chłopców do obsługi uczniów (płaca po 50 zł. wikt po 90 zł.)	420 "
" 32. Służba kuchenna:	
a) Gospodyni płaca 240 zł., wikt 170 zł.	410 "
b) Kucharka płaca 120 zł., wikt 120 zł.	240 "
c) Piekarz płaca 100 zł., wikt 120 zł.	220 "
d) 3 dziewczki płaca 90 zł., wikt 240 zł.	330 "
Suma	1.200 zł.
" 33. Sprzęty:	
a) do sal sypialnych, infirmaryi i jadalni 100 zł. (nadm.)	— "
b) do kuchni i naczynia stołowe 80 zł. (nadm.)	150 "
" 34. Odzież (66 uczoiów po 50 zł.)	3.250 "
" 35. Pościel	150 "
" 36. a) Pranie bielizny i pościeli	300 "
b) Sprawienie magli korbowej	200 "
Suma rubryki IV.	18.480 zł.

Rubr. V. Potrzeby naukowe

" 37. Eksperymenta przy wykładach:	
a) dla nauczyciela rolnictwa	20 zł.
b) " " hodowli zwierząt	25 zł.
" 37. c) dla nauczyciela zootomii	20 "
d) " " weterynaryi	25 "
e) " " botaniki	30 "
f) " " fizyki	20 "
g) " " miernictwa	25 "

h) dla nauczyciela chemii ogólnej	50 „
i) „ „ mleczarstwa	50 „
Suma	265 zł.
Poz. 1. Zbiory i muzea:	
a) zbiór rolniczy	100 zł.
b) „ hodowlany	100 „
c) „ fizyczny	100 „
d) „ geograficzny	50 „
e) „ botaniczny	50 „
f) „ zoologiczny	50 „
g) „ zootomiczny	50 „
h) „ mechaniczny	50 „
i) „ mineralogiczny	20 „
k) „ technologiczny	80 „
l) „ okazów leśnych	30 „
m) „ „ weterynaryjn.	30 „
nadzwyczajne	100 „
n) „ narzędzi rolniczych	100 „
o) „ przyrządów mierniczych	50 „
p) „ modeli do budownict.	50 „
r) „ mleczarski zwycz.	50 „
nadzw.	100 „
s) „ stacja meteorologiczna	20 „
Poz 39. Laboratoria:	
a) chemii ogólnej i gabinet	300 zł.
b) „ rolniczej	100 „
c) technologiczne	100 „
d) zootomiczne	100 „
e) roślinno-fizyologiczne	100 „
Poz. 40 Biblioteka i czytelnia:	
a) przykupno dzieł	300 „
b) oprawa książek	50 „
c) czasopisma	100 „
Poz 41. Ogród pomologiczny i warzywny:	
a) Ogrodnik, płaca. (500 zł.)	
pięciolecie (50 zł.)	550 „
b) pomocnik ogrodnika (płaca	
150 zł., wit 100 zł.)	250 „
c) utrzymanie i uzupełn. ogrodów	400 „
d) sprawienie nowych okien do	
cieplarni (nadzwycz.)	100 „
Poz. 42. Ogród botaniczny	100 „
Poz. 43. Utrzymanie pola doświadcz.	
(zwyczajne)	150 „
(nadzwyczajne)	200 „
Poz. 44. Wycieczki naukowe uczniów	
z profesorami	300 „
Suma rubryki V.	4.645 „
Suma wydatków	50.745 „

Dochody.

Rubr. I. poz. 1. Subwencja z c. k.	
Skarbu Państwa	6.000 zł.
Rubr. II. Opłaty od uczniów.	
Poz. 2. Opłaty na utrzymanie od 65	
uczniów po 290 zł.	18.850 „
Poz. 3 Czesne od 65 uczniów po 50 zł.	3.250 „
po potrąceniu $\frac{1}{4}$ cz. przez Wydz.	
krajowy uwolnionych	800 „
Suma rubryki II.	21.300 „
Rubr. III. Inne dochody.	
Poz. 4. Z gospodarstwa kuchennego	
i spiżarni	150 zł.
Poz. 5. Ze sprzed. płodów z ogrodów	1.000 „
„ 6 „ „ „ z pola do-	
świadczalnego	50 „
Suma rubryki III.	1 200 „
Suma dochodów	28.500 „
W porównaniu z wydatkami	50.745 „
Okazuje się niedobór	22.245 „
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita dr.	
Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta.	
Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie	
żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępu-	
jemy do rozprawy szczegółowej.	
Sekr. p. Trzeciecki. Stawiam wniosek	
przyjęcia tych rubryk en bloc.	
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita dr.	
Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia tych	
rubryk en bloc. Kte się zgadza z tym wnioskiem	
zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest	
przyjęty.	
Kto przyjmuje te rubryki en bloc, zechce	
rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.	
Sprawozdawca p Stanisław Jędrzejow-	
wicz (czyta).	
Preliminarz folwarku w Czernichowie na r. 1893.	
Wydatki.	
Rubr I. Wydatki na gospodarstwo.	
Poz. 1. Płace i zasługi:	
a) ekonom (płaca, wikt, mie-	
szkanie i opał	500 zł.
b) służba folwarczna (płaca	
i ordynarya)	1.170 „
Poz. 2. Najem robotnika:	
a) do gospod. folwarcznego	600 „
b) do chmielarni	—
α) dodatek zawiad. chmielarnią	50 „

β) utrzymanie i roboty przy chmielarni	150 zł.
Poz. 3. Dokupno i zmiana nasienia	300 "
" 4. " nawozów dopełn.	200 "
" 5. " słomy i karmy	600 "
" 6. Inwentarz użytkowy:	
a) dokupno lub zmiana koni	150 "
b) naprawa uprzęży	70 "
Poz. 7. a) Utrzymanie budynk. folw.	100 "
b) Budowa nowej stodoły.	2.500 "
Poz. 8. Naprawa narzędzi i sprzętów	100 "
" 9. Dokupno maszyn i narzędzi	150 "
" 10. Utrzymanie rowów	100 "
" 11. Zabezp. od pożaru i gradob.	90 "
" 12. Koszta kancelaryjne	20 "
" 13. Światło i smarowidło	30 "
Suma rubryki I.	6.880 "
Rubr. II. Las i plantacya wikła.	
" 14. Służba, roboty i zalesienie (zwycz.)	680 zł.
(nadzw.)	300 "
" 15. Wikle i ogrodnik, utrzymanie i uzupełnienie plantacyi (zwycz.)	400 "
(nadzw.)	450 "
Suma rubryki II.	1.830 zł.
Rubr. III. Poz. 16. Wydatki na piec wapienny (zwycz.)	50 zł.
Rubr. IV. Poz. 17. Wydatki na ce- gielnię (zwycz.)	1.050 "
Rubr. V. Wydatki na przewóz.	
Poz. 18. Naprawa dwóch łodzi ratun- kowych (zwycz.)	30 "
" 19. Zakupno żelaznej liny (zwycz.)	— "
(nadzw.)	150 "
Suma rubryki V.	180 zł.
Rubr. VI. Poz. 20. Utrzymanie brze- gów Wisły	170 zł.
Poz. 20. a) Na zasypywanie bagnisk w po- bliżu zakładu	150 "
Suma rubryki VI.	320 zł.
Rubr. VII. Podatki i opłaty.	
" 21. Podatek gruntowy i domowy	275 zł.
" 22. " dochodowy z promu	32 "
" 23. " " i zarob- kowy od palenia wapna	86 "
" 24. Podatek dochodowy i zarob- kowy od wyrobu cegły	12 "
" 25. Opłata na utrzymanie dróg powiatowych, gminnych i włas- nych (zwycz.)	75 "
(nadzw.)	50 "

Poz. 26. Opłata konkurencyjna na szkołę ludową i kościół (zwycz.)	50 zł.
(nadzw.)	50 "
Suma rubryki VII.	630 zł.
Rubr. VIII. Poz. 27. Fundusz dyspo- zycyjny dla dyrektora	200 zł.
Rubr. IX. Poz. 28. Różne nieprze- widziane	50 "
Suma wydatków	11.190 zł.
Dochody.	
Rubr. I. Z gospodarstwa.	
Poz. 1. Ze sprzedaży produktów rolnych i chmielarni	1.000 zł.
" 2. Ze sprzedaży produktów zwierzęcych:	
a) krowiarnia	1.000 "
b) nierogacizna	1.500 "
c) owczarnia	100 "
" 3. Z wynajętych ról i pastwisk.	500 "
" 4. Czynnosc z kuźni.	40 "
" 5. Za wynajęte konie	500 "
" 6. Za nawóz stajenny do ogrodów	120 "
Suma rubryki I.	4.760 zł.
Rubr. II. Z lasu i wikła.	
" 7. Ze sprzedaży drzewa opał- owego i budulcowego	1.200 zł.
" 8. Z wikła i trawy wśród wikła	2.100 "
Suma rubryki II.	3.300 zł.
Rubr. III. Poz. 9. Z rybołówstwa	60 zł.
" IV. " 10. Z pieca opałowego	550 "
" V. " 11. Z cegielni	4.000 "
Rubr. VI. Poz. 12. Z dzierżaw:	
a) z bud jarmarcznych	50 "
b) z promu na Wiśle.	100 "
c) z budynków propinacyjnych	150 "
Razem	300 zł.
Rubr. VII. Odsetki od kapitałów.	
Poz. 13. Z obligacji propinacyjnych (4% od kapitału 23.300 zł.)	932 zł.
Rubr. VIII. Ładowe i olborne	
" 14. Z ładowego	30 "
" 15. Olborne za łamanie kamienia	100 "
Suma rubryki VIII.	130 zł.
Rubr. IX. Poz. 16. Różne nieprze- widziane	50 "
Suma dochodów	14.082 zł.
W porównaniu z wydatkami	11.190 "
okazuje się nadwyżka dochodów	2.892 "
Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.	

Sekretarz p. Trzecieski. Stawiam wniosek przyjęcie tych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Jest wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje te rubryki en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

A. krajowa niższa szkoła rolnicza w Horodence.

Wydatki.

Rubry. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1.	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł. dodatek aktywalny 140 zł. dodatek pięcioletni 200 zł.	1.640 zł.
" 2.	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1.000 zł. dodatek aktywalny 100 zł.	1.100 "
" 3.	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł. dodatek na wikt 120 zł.	600 "
" 4.	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 500 zł. dodatek aktywalny 50 zł.	550 "
" 5.	Katecheta obrz. łac. i gr. kat.	200 "
	Suma rubryki I.	4.090 zł.

Rubry. II. Koszta administracji.

" 6.	Zarząd:	
	a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya	100 zł.
	b) służa szkolny	240 "
" 7.	Opał.	500 "
" 8.	Oświetlenie	100 "
" 9.	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) (zwyecz.)	200 "
	(nadm.)	432 "
" 10.	Sprzęty ruchomości (zwyecz.)	100 "
	(nadm.)	75 "
" 11.	Utrzymanie koni do posług administracyjnych.	400 "
" 12.	Należytość rządowa od przeniesienia własności gruntów szkolnych z wymierzonych 463 zł 75 ct., spłacalnych w 10 latach, 7 rata	46 "
" 13.	Podatek od gruntu szkolnego	25 "
	Suma rubryki II.	2.218 zł.

Rubry. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 14.	Stołowanie	
" 15.	Odzież, pościel i pranie} 35 uczniów po 150 zł.	5.250 zł.
" 16.	Lekarz, apteka i różne inne 150 "	
	Suma rubryki III.	11.708 zł.

Rubry. IV. Potrzeby do nauki.

Poz. 17.	Przybory do nauki i pisania dla uczniów (książki, papiery, zeszyty i t. d.)	120 zł.
" 18.	Środki naukowe:	
	a) modele, maszyny, narzędzia, i inne przyrządy do demonstracji i ćwiczeń praktycznych 150 zł.	
	b) biblioteka i czytelnia 80 zł.	
	c) ogród szkolny (nasiona okazy roślin, nawozy i t. p.) 20 zł.	250 "
" 19.	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890 (nadm.)	50 "
	Suma rubryki IV.	420 zł.

Rubry. V. Kursy specjalne.

" 20.	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	40 "
"	Kurs mleczarstwa	50 "
"	" uprawy tytoniu	60 "
	Suma rubryki V.	150 zł.

Suma wydatków 12.278 "

Dochody.

Rubry. I.	Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa	2.000 "
" II.	Poz. 2. Opłaty na utrzymanie uczniów:	
	a) Rada powiatowa Horodeńska, 3 stypendya po 100 zł. i 1 stypendyum 150 zł.	450 "
	b) Gmina m. Hodenki, 1 stypendyum	100 "
" III.	Poz. 3. Dochód z ogrodu (pola) szkolnego i z ogródka doświadczalnego tytoniowego	60 "
" IV.	Poz. 4. Zarobek 35 uczniów	— "
	Suma dochodów	2.610 "
	W porównaniu z wydatkami	12.278 "
	okazuje się niedobór	9.668 "

Wicemarszałek J. E. ks. Metropolita Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Sembratowicz. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki en bloc, rączy rękę podnieść (Większość). Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

B. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1.	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł., dodatek aktywalny 140 zł., dodat. pięciolet. od 1. lipca 1893 100 zł.	1.540 zł.
" 2.	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1.000 zł., dodatek aktywalny 100 zł.	1.100 "
" 3.	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł., dodatek na wikt 120 zł.	600 "
" 4.	Nauczyciel do nauk elementarnych, płaca 500 zł., dodatek aktywalny 50 zł., ryczałt na pomieszkowanie 120 zł.	670 "
" 5.	Katecheta obrz. łącz. i gr.-kat.	200 "
Suma rubryki I.		4.110 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

" 6.	Zarząd:	
a)	koszta kancelaryjne, inseraty druki i portorya	100 "
b)	sluga szkolny	240 "
" 7.	Opał	500 "
" 8.	Oświetlenie	100 "
" 9.	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, (kominiarz)	250 "
" 10.	Sprzęty i ruchomości (zwyecz.)	100 "
"	" (nadm.)	100 "
" 11.	Utrzymywanie koni do posług administracyjnych	200 "
" 12.	Czynsz dzierżawny za grunta odstąpione szkole przez skarb Jagielnicki	50 "
Suma rubryki II.		1.640 zł.

Rubryka III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 13.	Stołowanie	}	4.500 zł.
" 14.	Odzież, pościel i pranie 30 uczniów po 150 zł.		
" 15.	Lekarz, apt. i rozm. inne		150 "
Suma rubryki III.			4.650 zł.

Rubryka IV. Potrzeby nankowe.

Poz. 16.	Przybory do nauki i pisanja dla uczniów (papier, zeszyty, książki, mapy i t. d.)	120 zł.
" 17.	Środki naukowe:	
a)	modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyj i ćwiczeń praktycznych	10 "
b)	biblioteka i czytelnia	50 "
c)	ogród szkolny (nasiona okazów, nawozy i t. d.) (zwyecz.)	20 "
	(nadm.)	300 "
" 18.	Ogródki doświadczalne do uprawy tytoniu (zwyecz.)	— "
	(nadm.)	500 "
" 19.	Wycieczki z uczniami	50 "
Suma rubryki IV.		1.220 zł.

Rubryka V. Kursy specjalne.

Poz. 20.	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej	40 zł.
" 21.	Kurs mleczarstwa	50 "
" 22.	" uprawy i suszenia tyt.	100 "
Suma rubryki V.		190 zł.
Suma wydatków		11.810 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1.	Subwencya z c. k. Skarbu Państwa	2.000 zł.
Rubr. II.	Oplaty na utrzym. uczniów:	
Poz. 2.	Od rady powiatowej w Borszczowie (nadm.)	300 "
Rubr. III. poz. 3.	Czysty dochód z gospodarstwa szkolnego	300 "
Rubr. IV. poz. 4.	Zarobek 30 uczniów po 12 zł.	360 "
Suma dochodów		2.960 zł.
W porównaniu z wydatkami		11.810 zł.
okazuje się niedobór		8.850 zł.

Wice-Marszałek J. E. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Wice Marszałek JE. ks. Metropolita Dr. Sembratowicz. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

C. Krajowa niższa szkoła w Kobiernicach.

Wydatki.

Rubryka I. Place nauczycieli.

Poz. 1.	Nauczyciel do nauk fachowych i kierownik, płaca 1.300 zł. dodatek aktywalny (140 zł.) i osobisty (100 zł.)	1.540 zł.
" 2.	Nauczyciel pomocniczy do nauk fachowych, płaca 1000 zł. dodatek aktywalny 100 zł. dodatek pięcioletni 100 zł.	1.200 "
" 3.	Instruktor do robót ręcznych i dozorca uczniów, płaca 480 zł. dodatek na wikt 120 zł.	600 "
" 4.	Nauczyciel do nauk elementarnych płaca 500 zł. dodatek aktywalny 50 zł.	550 "
" 5.	Katecheta obrz. łącz.	150 "
	Suma rubryki I.	4.040 zł.

Rubryka II. Koszta administracyi:

Poz. 6.	Zarząd:	
a)	koszta kancelaryjne, inseraty druki i portorya	100 zł.
b)	sługa szkolny	240 "
" 7.	Opał	500 "
" 8.	Oświetlenie	100 "
" 9.	Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) (zwyecz.)	200 "
	(nadm.)	1.000 "
" 10.	Sprzęty i ruchom. (zwyecz.)	100 "
	(nadm.)	100 "
" 11.	Utrzymanie koni do posług administracyjnych	400 "
" 12.	Czynsz dzierżawny za folwark z inwentarzem	758 "
	Suma rubr. II.	3.498 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 13.	Stołowanie	
" 14.	Odzież, pościel i pranie 30 uczniów po 150 zł.	4.500 zł.

Poz. 15.	Lekarz, apt. i rozm. inne	150 zł.
	Suma rubr. III.	4.650 zł.

Rubr. IV. Przybory naukowe.

Poz. 16.	Przybory do nauki i pisanie dla uczniów (książki, papier, zeszyty i t. d.)	120 zł.
" 17.	Środki naukowe:	
a)	modele, maszyny, narzędzia i inne przyrządy do demonstracyi i ćwiczeń praktycznych	150 zł.
b)	biblioteka i czytelnia	80 "
c)	ogród szkolny (nasiona, okazy roślin, nawozy i t. d.)	50 "
" 18.	Wycieczki z uczniami	50 "
	Suma rubryki IV.	450 zł.

Rubryka V. Kursy specjalne.

" 19.	Kurs ćwiczeń dla szkolnej straży pożarnej (zwyecz.)	40 zł.
	(nadm.)	50 "
" 20.	Kurs mleczarstwa	50 "
	Suma rubryka V.	140 zł.
	Suma wydatków	12.778 zł.

Dochody.

Rubr. I.	Poz. 1. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa	3.000 zł.
Rubr. II.	Oplaty na utrzymanie uczniów:	
Poz. 2. a)	Rada powiatowa Bialska	450 zł.
b)	" " Bocheńska	140 "
c)	" " Mielecka	100 "
Rubr. III.	poz. 3. Dochód z pola i ogrodu szkolnego	60 "
Rubr. IV.	poz. 4. Dochód z dzierżawy folwarku	758 "
Rubr. V.	poz. 5. Zarobek 30 uczniów po 12 zł.	360 "
	Suma dochodów	4 868 zł.
	W porównaniu z wydatkami	12.778 "
	okazuje się niedobór	7.910 zł.

(Marszałek obejmuje przewodnictwo.)

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki

en bloc, raczy rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

(Rubr. XV. poz. 191 wyd. i Rubr. X. poz. 41 doch.) Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu szkoły ogrodniczej w Tarnowie na r. 1893.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Nauczyciel kierownik, płaca 1.200 zł, dodatek aktywalny 140 zł. ryczałt na pomieszkowanie 240 zł. 1.580 zł.

" 2. Nauczyciel fachowy pomocniczy, płaca 720 zł., dodatek aktywalny 60 zł. 780 "

" 3. Nauczyciel pomocniczy do miernictwa i rysunków 240 "

" 4. Nauczyciel fachowy do nauk elementarnych: płaca 500 zł., dodatek aktywalny 100 zł., ryczałt na pomieszkowanie 180 zł. 780 "

" 5. Ochmistrz i dozorca robót 480 "

" 6. Kapelan i katecheta 150 "

Suma rubryki I. 4.010 zł.

Rubr. II. Koszta administracyjne.

Poz. 7. Zarząd: a) koszta kancelaryjne, inseraty, druki i portorya 100 zł.

b) sługa szkolny 180 "

" 8. Opał 200 "

" 9. Oświetlenie 60 "

" 10. Utrzymanie budynków (naprawy, ubezpieczenie, kominiarz) 100 "

" 11. Sprzęty i ruchomości (zwyecz.) 50 "
(nadzw.) 1.000 "

Najem pomieszkań dla nauczycieli — "

Suma rubryki II. 1.690 zł.

Rubr. III. Utrzymanie uczniów.

Poz. 12. Stołowanie }
" 13. Odzież, pościel i pranie }
dla 25 uczniów po 165 zł. 4 125 zł

" 14. Lekarz, apteka i rozmaite inne wydatki 100 "

Suma rubryki III. 4.225 zł.

Rubr. IV. Potrzeby naukowe.

Poz. 15. Przybory do nauki 80 zł.

" 16. Zbiory środków do demonstracji 100 "

" 17. Biblioteka i czytelnia 100 "

" 18. Wycieczki naukowe 50 "

" 19. Na utrzymanie ogrodu szkol. 200 "

Suma rubryki IV. 530 zł.

Suma wydatków 10.455 zł.

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Z c. k. skarbu Państwa 2.300 zł

Poz. 2. Od gminy miasta Tarnowa 250 "

" 3. " Rady powiat. w Tarnowie 300 "

Suma rubryki I. 2.850 zł.

Rubr. II. Poz. 4. Opłaty na utrzymanie uczniów 250 "

Rubr. III. Poz. 5. Dochód czysty z ogrodu szkolnego 150 "

Rubr. IV. Poz. 6. Zarobek 25 uczniów w ogrodzie miejskim 100 "

Suma dochodów 3.350 zł.

W porównaniu z wydatkami 10.455 "

okazuje się niedobór 7.105 zł.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta.

Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Trzeciecki. Stawiam wniosek przyjęcia tych rubryk en bloc.

Marszałek. Kto się zgadza z tym wnioskiem, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty. Kto przyjmuje te rubryki en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. XV. poz. 192. wyd. i Rubr. X. poz. 42. dochodów. Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu szkoły wyprawy lnu i konopi w Gródku na r. 1893.

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik, zarazem nauczyciel rolnictwa 800 zł.

" 2. Nauczyciel zawodowy do uprawy i wyprawy roślin włóknistych 660 "

" 3. Nauczyciel do nauk elementarnych 240 "

" 4. Katecheta 60 "

" 5. Relutum na pomieszkowanie dla nauczycieli 200 "

Suma rubryki I. 1.960 zł.

Rubr. II. Koszta administracji.

Poz. 6. Inspekcja zakładu 120 zł.

" 7. Potrzeby kancelaryjne, druki itd. 50 "

" 8. Opał i oświetlenie 120 "

" 9. Utrzymanie i asekuracja budynk. 100 "

" 10. " inwentarza szkolnego 60 "

" 11. Podatki 50 "

Suma rubryki II. 500 zł.

Rubr. III Potrzeby do nauki.

Poz. 12. a) Na utrzymanie i dokupno maszyn i narzędzi do uprawy roślin włóknistych (łamacz, trzepacz, młynek, wialnik i szczotki angielskie)	60 zł.
b) Na utrzymanie narzędzi do uprawy roli	40 „
c) Na utrzymanie mocznarni	40 „
„ 13. Przybory do pisania i książki do nauki uczniów	60 „
„ 14. Zbiory okazów do demonstracyj	60 „
„ 15. Biblioteka i czytelnia	40 „
Suma rubryki III.	300 zł.

Rubr. IV. Utrzymanie uczniów.

Poz. 16 Stołowanie } 8 uczniów	
„ 17. Odzież i pościel } po 160 zł.	1.280 „
Suma rubryki IV.	1.280 „
Suma wydatków	4.040 zł.

Dochody.

Rubr. I. Poz. 1. Subwencya z c. k. skarbu Państwa	2.200 „
„ II. Poz. 2. Dochód czysty z gospodarstwa szkoln. i wyrobu włókna	98 „
„ III. Poz. 3. Zarobek uczniów	84 zł
Suma dochodów	2.382 zł.
W porównaniu z wydatkami	4.040 zł
okazuje się niedobór	1.658 zł.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do dyskusyi specjalnej.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Wydatki.

Rubr. I. Płace nauczycieli.

Poz. 1. Kierownik, zarazem nauczyciel rolnictwa	800 zł.
„ 2 Nauczyciel zawodowy do uprawy i wyprawy roślin włóknistych	660 „
„ 3. Nauczyciel do nauk elementarnych	240 „
„ 4. Katecheta	60 „
„ 5. Relutum na pomieszkanię dla nauczycieli	200 „
Suma rubryki I.	1.960 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę I. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. St. Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. II. Koszta administracyi.

Poz. 6. Inspekcya zakładu	120 zł.
„ 7. Potrzeby kancelaryjne, druki itd.	50 „
„ 8. Opał i oświetlenie	120 „
„ 9. Utrzymanie i asekur. budynków	100 „
„ 10. „ inwentarza szkolnego	60 „
„ 11 Podatki	50 „
Suma rubryki II.	500 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę II. w wysokości 500 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. III. Potrzeby do nauki.

Poz. 12. a) Na utrzymanie i dokupno maszyn i narzędzi do uprawy roślin włóknistych (łamacz, trzepacz, młynek, wialnik i szczotki angielskie)	60 zł.
b) Na utrzymanie narzędzi do uprawy roli	40 „
c) Na utrzymanie mocznarni	40 „
„ 13. Przybory do pisania i książki do nauki uczniów	60 „
„ 14. Zbiory okazów do demonstracyj	60 „
„ 15. Biblioteka i czytelnia	40 „
Suma rubryki III.	300 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę III. w odczytanej wysokości, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Rubr. IV. Utrzymanie uczniów.

Poz. 16. Stołowanie } 8 uczniów	
„ 17 Odzież i pościel } po 160 zł.	1.280 zł.
Suma rubryki IV.	1.280 zł.
Suma wydatków	4.040 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę IV. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Stanisław Jędrzejowicz (czyta):

Dochody.

Rubr. I Poz. 2. Subwencya z c. k. Skarbu Państwa	2 200 zł.
„ II. Poz. 2. Dochód czysty z gospodarstwa szkoln. i wyrobu włókna	98 „

Rubr. III. Poz. 3. Zarobek uczniów	84 zł.
Suma dochodów	2.382 zł.
W porównaniu z wydatkami	4.040 zł.
okazuje się niedobór	1.658 zł.

Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje sumę dochodów w sumie 2.382 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta. Następuje ostatni punkt porządku dziennego.

Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu funduszu szkolnego krajowego na rok 1893. (**Aleg. 42.**)

Sprawozdawca poseł Włodzimierz Kozłowski ma głos.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski (zaczyna czytać sprawozdanie z alleg. 42).

Sekretarz p. Trzeciecki. Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty. P. sprawozdawca zechce odczytać wnioski komisji.

Sprawozdawca p. Włodzimierz Kozłowski (czyta):

I. Wysoki Sejm raczy uchwalić:

A. Wydatki krajowego funduszu szkolnego za rok 1892.

Wydatki.

Dział I.

Zasiłki dla funduszy szkolnych okręgowych.	
Rubr. I. poz. 1—3. Na pokrycie niedoboru z powodu płac i dodatków na pomieszkanie dla nauczycieli i nauczycielek etatowych według uchwały finansowej na rok 1892	699 526 zł.
Rubr. II. poz. 4. Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe	45.310 „
Rubr. III. poz. 5. Na przybory naukowe	15.783 „
Rubr. IV. poz. 6. Na konferencye okręgowe	27.207 „
Rubr. V. poz. 7. Na biblioteki okręgowe	4.125 „
Rubr. VI. poz. 8. Na rozmaite wyd.	15.447 „

Rubr. VII. poz. 9—10. Na utrzymanie szkół nowych	11.500 zł.
Rubr. VIII. poz. 11. Na płace i dodatki na pomieszkanie dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych na r. szk. 1892/93	302.341 „
Rubr. IX. poz. 12. Zaliczki zwrotne dla funduszy szkolnych okręgowych (nadm.)	20.000 „
Suma działu I.	1,141.239 zł.

Dział II.

Własne wydatki krajowego funduszu szkolnego.

Rubr. X. poz. 13—14. Substytucye	60.000 „
„ XI. „ 15—23. Zasiłki dla szkół utrzymywanych przez korporacye (nadm.)	16.184 „
„ XII. poz. 24. Stypendya	60.000 „
„ XIII. „ 25—26. Remunercye i zapomogi	43.270 „
Rubr. XIV. poz. 27. Remunercye dla inspektorów okręgowych	2.000 „
Rubr. XV. poz. 28—29. Podatki i daniny	650 „
Rubr. XVI. poz. 30. Koszta podróży i dyety	2.000 „
Rubr. XVII. poz. 31—33. Dodatki pięcioletnie	170.000 „
Rubr. XXIII. poz. 34. Dodatek do funduszu emerytalnego	12.800 „
Rubr. XIX. poz. 35. Emerytury (nadm.)	5.000 „
„ XX. „ 36—67. Dary z łaski	5.017 „
Rubr. XXI. poz. 68—70. Potrzeby szkół ogólnej natury	11.346 „
Rubr. XXII. poz. 71. Pobieżne wydatki	12.324 „
Rubr. XXIII. poz. 72—73. Zasiłki na budowę szkół (nadm.)	7.000 „
Suma działu II.	407.591 zł.
„ „ I.	1,141.239 „
Suma wydatków	1,548.830 zł.

Dochody.

Rubr. I. poz. 1—12. Odsetki od kapitałów	14.057 zł.
Rubr. II. poz. 13—17. Dochody z dóbr, realności i innych praw	171 „
„ III. poz. 18—20. Dodatki	530 „

Rubr. IV. Poz. 21. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych	2.835 zł.
Rubr. V. poz. 22. Zap. i darowiz.	—
„ VI. „ 23. Taksy od spadk.	8.600 „
„ VII. poz. 24—28. Rozmaite wpływy	102.612 „
„ VIII. poz. 29. Dodatek z ek. Skarbu państwa	54.943 „
„ IX. poz. 30. Zwroty zaliczek gminom na bndynki szkolne udzielonych	15.000 „
Suma dochodów	198.748 zł.
Z porównania ze sumą wydatków	1,548.830 „

Okazuje się niedobór do pokrycia z funduszu krajowego . . . 1,350.082 zł.

II. Wysoki Sejm raczy zezwolić na wstawienie niedoboru do pokrycia 1,350.082 zł. przy rubryce VII. pozycyi 52 Wydatków.

III. Wysoki Sejm raczy zezwolić na wzajemne przenoszenie kredytów uchwalonych w rubrykach wydatków I., VII., VIII. i X.

IV. Wysoki Sejm raczy zezwolić na wzajemne przenoszenie kredytów uchwalonych w Rubrykach wydatków XVI. i XXI.

V. Wysoki Sejm raczy zezwolić na wzajemne przenoszenie kredytów uchwalonych w rubrykach XIII. i XXI.

Sprawozdaniem niniejszem załatwiła Komisya Sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 6. września 1892 l. 36.705 w przedmiocie petycyj emerytowanych nauczycieli, tudzież wdów i sierot po nauczycielach o udzielenie lub podwyższenie emerytury względnie daru z łaski, oraz zakomunikowane przez Wydział Sejmowi w ubiegłym jeszcze okresie wniesione petycje Ewangelickiej gminy w Steinau L. s. 20422/92 oraz Odezwę Rady szkolnej krajowej z dnia 7. września 1892 L. 16.843, LW. 34681 i petycja Michaliny Kabarowskiej z dnia 3. marca 1892. LS. 289, LW. 44.681.

Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Do głosu zapisani są pp. Kowalski za, Antoniewicz przeciw, Szczepanowski za. Głosu udzielam p. Antoniewiczowi.

P. Dr. Antoniewicz. Wysoka Pałato! Ne perszyj raz promawlaju w tej Wysokoj Pałati protiwi, a przyczynuju, szczo tak robłu jest taja, szczo żelania moi, kotri ja budto w imeny moim, budto w imeny kolegiw wykazaw, ne pryniato do wiadomosty, tak szczo treba buło waźni żelania i trebowania rik riczno na darmo powtarjaty.

Teper jeśm w tim przyjemnym położeniu, szczo mohu zajawyty, szczo ne tilko w swoim imeny, ale w imeny wsich ruskich posliw promawlaju i nadiju sia, szczo jesły nam skazano, szczo sytuacja zminena, moji bażania i trebowania budut uwzhladneny.

Ne oden raz dawano nam w tim Wysokim Sojmy pryriczenia, odnak ne wsi tii pryreczenia doderzano. Zdawałoby sia, szczo nas trymajut jak na sznurku i każut: „jak budete greczni, to wam damo; ale jak tilko budete negreczni, to toje, szczo dla was uchwaleno w udili wam ne distat sia“. Tak jest z seminaryjeju uczytelskoju w Sambori. Chotiaj uczenyki uże wpysani, czekaje, ona jeszcze na otworenie, bo treba wi-rojatan znowu zadokumentowaty nasz grecznist. Każut, szczo przyczynuju nominacyi. Ja dumaju, szczo tii nominacji mohły wże dawno buty w życie wwederii. Uczenyki czekajut na otworenie szkoły i majut mnoho czasu swobodnoho na wsio; a to ne konieczne dobre, szczo by mōłodzi mała za bohato swobodnoho czasu, bo może wy-wiazaty sia szczoś, szczo by nam wsim ne buło myłe.

Peredowsim ja dumaju, szczo by w sprawach szkolnych bezustanno ustranytu motyw politycznyj, bo w szkolnycetwi polityka ne powinna maty miśtea.

Jesły nam o toje chodyt, szczo by szkolnycetwo sia pidnesło, to musymo tuju zasadu pryniaty, bo inaksze bude ono chromaty, ta instytucja, na kotru mnohi koszta kraj ponosyt. Do czoho taja tendencja doprowadyla, szczo wsiudy rady szkolny ukruźni i inspektory con amore i konsekwentno choczut doprowadyty, szczo by jazyk wykładowyj buw polskij. Jazyk jest w szkoli narodnoj tilko sredstwom, szczo by mōłodzi nabrała wiadomostej. Jesły jazyk w szkołach narodnych jest sredstwom, to tym jazykom może buty tilko materynj jazyk, bo inacze taja cil ne dast sia osiahnuty. Jesły mōłodzi ne znaje jazyka i w tim jazyci musyt sia uczyty, to ne nawczyt sia riczej potribnych dc žytia a nawczyt sia tilko po czasty toho jazyka.

A preci do nyni jest trebowanie, szczo by mōłodzi w szkołach ruskich nawczyła sia dokładno czytaty i pysaty po polski. Ja pytaju sia w kotrich hirskich powitach czy stryjskim, czy sanockim, czy samborskim, czy kołomyjskim abo stanisławowskim podobno takuju ma-

ksymu perewesty? Naturalno szczo ni! Tam sut uczennyki, ktori w szkoli perszyj raz w żytiu czujut polski słowa, jakże można wid nych trebowaty, szczo by oni wyuczyły sia dobre czytaty i pysaty i howoryty po polsku? Jesły uczytel ne chce zrazyty sobi zwerchnu włast, to ciłoju jeho forsuju jest, szczo by dity po polski nauczyty, ale ne nawczyt, — bo ne może! A o nauczaniu druhich przedmetow, dla żytia potrzebnych, ne możet buty i besidy.

Dlatoho stawljaju jako persze proszenje, adresowane do włastej szkolnych, szczo by zweruły uwahu i pryjszy do perekonania, szczo to ne jest do osiahnjenja i szczo by w szkołach selskich starano sia o toje, szczo by mołodeż nauczyła sia to szczo jest w praktycznym żytiu potribne, ale ne filolohii. Jesły budut dity do toho sylaty, to oni zneochoczat sia do szkoły i szkoła ne bude mała rezultatiw.

Sut u nas dalsze szkoły, kotri pobudowały hromady z welykimi kosztamy, sut hromady, kotre dobrowilno daleko bilsze na utrymanie szkil dajut, jakby zakonom były obowiazane. A jeslyby chotiaj w tych hromadach uwzhladneno żelanja rodydziw! Ale tak sia ne dije. Ne chcuzu mnohich prymiriwnawodyty, ale nawedu oden imenno: Kadłubiska w brodzkim powiti, de hromada na szkołu pobudowała welykolipnu pałatu.

Tam, samaja okružna Rada szkolna, wzhladno inspektor przyzaw otwerto, szczo to seło daleko bilsze dawało jak potrzeba na utrymanje szkoły i dlatoho inspektor zajawyw, szczo żelanje mistcewej Rady szkolnoj bude spownene i win pryszle uczytela, kotryj bude maty kwalifikaciju, szczo by tuju mołodeż z uspiehom uczyty, tak jak sobi rodydzi żelajut. Pryobiciaw, ale czy słowa doderżaw, to insza riecz. W perszoj chwyli prysłano uczytela, potim czerez kilka misiaciw uczytela ne było; a na kineć prysław uczytelku, kotra ne umije po ruski.

Czyż ona maje wid toj mołodeży ruskoho jazyka sia uczyty? Jakiż pożytek bude z takoj szkoły? Dity budut zneochoczeni i żadnymi karamy ich ne prynewoliat do szkoły chodyty. Ustawa jest ustawoju i ja jij widdaju czest': my uchwałyły ustawu, szczo by prawo prezentacji perejszło z hromad na Rady szkolni; a tilko tiji hromady, kotri płatiat na uderżanje szkoły znacznijszoju kwotu, majut i na dalsze maty

toje prawo. Timezasom jak sia dije? Radi szkolnoj okružnoj, inspektorowi a może i komu tetomu ne wyhodno, szczo by hromady w prawo prezentacji sia miszały i do nyni szcze w welykoj czasti powitiw ne oholoszeno, kotri hromady majut prawo prezentacji, a kotri ne majut. Może buty, szczo neodna hromada riszyt sia bilszymy datkami pryczynyty, szczo by toje prawo nabuty; a tohdy fond krajewyj bude na uderżanje szkil mensze płytyty. Żeżył otżeż w interesi fondu krajewoho i w interesi nauki, szczo by wsi hromady znały, kotrym prysłuhuje prawo prezentacji, a kotrym ni. Timezasom Rady szkolni okružni, wzhladno inspektor bez wzhladu na toje, czy hromadi prysłuhuje prawo prezentacji, czy ni, peredkładały hromadi wprawdi terno czy propozycju, ale tilko do zaopiniowania, tak, szczo hromady musyt procesa westy z Radoju szkolnoju, szczo by toje prawo, ustawoju im przyznane, dla sebe zdobuty.

Welykoje množestwo jest takich hromad — zhadaju tilko o odnom okruzi zbaraskim, hde n. p. 4 hromady: Dobrowody, Roznoszynci, Dobromilka i Łubinki, faktyczno mały prawo prezentacji a musyły prosyty i procesowaty, bo i im do teper peredkładano tilko terna i to do zaopiniowania. Jest to krywda i niesprawedlywist'. Denekotory hromady prawo toje sobi zdobyły, ale kosztownymi procesamy — toje prawo, kotre jeim ustawodatelstwo przyznało.

Uczytel szkil selskich powynen tak teoretyczno, jak praktyczno sia sprawlaty, szczo by swoji tiażki obowiazki dobre spowniaw. Wprawlajet sia on w swoim zwaniu na t. zw. konferencjach okružnych. Na tych konferencjach peredkładajut tematy, szczo by uczyteli mały sposibnist w koncepti sia wprawyty i kruh swoich widomostej rozszyryty. Do nyni majże iskluczno tematy stawlano w jazyci polskim, nawet w okruhach takich, hde o mnoho pereważaje czysło szkil ruskich. Uczytel otżeż ne maje sposibnosty wprawyty sia w tym jazyci, w kotrim uczyt, bo win wprawlaje sia tilko w jazyci polskim. Jabym mih nawesty množestwo takich prymiriw, jak w okruzi szkolnom Stryj, Stare misto, w kotrim to ostatnim okruzi, wzhladno na konferencji czysła czyni wseho tilko czotyry szkoły z jazykamy polskimi. Podyktowano na konferencyi kilkanajciat tematiw, a z tych ne było ani odnoho w ruskom jazyci.

Czy tak sia hodyt? czy to leży w interesi szkoły, w interesi postupu i rozwoju?

Sytuacja sia zminyla — sława Bohu! jesły na lipsze. W poslidnoj sesji sojmowej komisar prawytelstwennyj otchyływ nam dwery do rajy i peredstawyw lipszu buducznist. Słowa jeho pozwolu sobi ze stenohramu wideczytaty (czyta):

„Wilno tak prywatnym storonom jak i hromadskim urjadam pysaty do prawytelstwennyh urjadiw w ruskim jazyci a i dawnijszyj zakaz pysaty kirilicoju znesenyj rozporządzeniem Ministerstwa z dnia 10. ćwitnia 1861, a swerch toho wydało Prezydjum Namistnyczestwa do wsich Starostw Hałyczyny wostocznoj z dnia 14. martia cz. 2714, kotrym prykazano toczno peresterihaty postanowień zakluczenych w poklykannyh rozporządzeniach szczo do kwestyi jazyka. Zwolat Panowe pryniaty uwirenje, szczo Prezydja Namistnyćtwa w każdym wypadku oderżanoj widomosti o jakim nebud widstupljenju od toho prawyła, ne załeszyt zarjadyty szczo należyt, szczo aby istnujeczy prypysy toczno były peresterichani! (brawo) dalsze i wsiaki w toj miri osnowani żaloby czerez werchiwny własti zo wseju prychylnosteju ocineni budut! (Oklaski i brawa od ruskich posłów).

My dały brawo, ale dumaju, szczo to brawo nazad torżestwowano widklyczeno, bo ti pryreczenja nam dani ne toczno sut perewedeni w dili. W teorji może sut, ale w praktyci ne kończe, bo i na jakij pidstawi riszyła Rada szkolna krajewa, szczo aby mistcewi Rady szkolni mały obowiazok perepysuwatyś w jazyku polskim? Czy to opyrage sia na tych rozporządzeniach, kotri komisar prawytelstwennyj zwolyw sobi tut wideczytaty. Ja dumaju, szczo ni. Bo rozporządzenia i prawa, kotri nas obowiazujut, szczo innoho pozwalajut, a ne pozwalajut, szczo by mistcewi rady szkolni były w takij sposib prynewołene do upotreblenja jazyka polskoho w korespondencji. Ja pozwolu sobi dotyczne rozporządzenie pryhadaty i jeśm uwirenij, szczo Wysoka Rada szkolna krajewa na buducznist ne bude tak stroha i ne bude wymahaty, szczo aby mistcewi rady szkolni, de nawit ne ma takoho, kotryj by umiw poprawnno po polski, perepysuwalyś w jazyci polskim z jakimi nebud włastjami.

W roci 1869 w dorozi administracyjnoi w wedeno jazyk polskij jako uriadowyj w uria-

dach Hałyczyny, odnak §. 5. toho rozporządzenia ministerjalnoho z 5. Junij 1859 i na dalsze pozistaw syli, nakładajeczy lysz na własty obowiazok pryjmowania pyśm w jazyci ruskim i widpowidania na se w tym samym jazyci, pry czym pozwoleno takōż upotreblenje ruskoho alfabetu. Ne ma nijakoho rozporządzenia kotreby mohło prynewołyty Radu szkolnu mistcewu, abo hromadzku korespondowaty w polskim jazyci. W toj sprawi było specjalne riszenije trybunału najwyższoho z r. 1882, hde chodyło o spir, meży Narodnym domom a Namistnyczestwom, czy polityczni własty sut obowiazane do upotreblanja jazyka i piśma ruskoho, czy ne. Namistnyctwo i Ministerja były mninja, szczo sut obowiazane na proszenia ruskie widpowidaty po ruski, ale mohut używaty azbuki łatyńskoj. Trybunał najwyższyj w rozprawi publicznoj, odbuwszoy sia 25. ćwitnia 1882 riszyw szczo ślidyje: „Żaloby po powodu neuważanja ruskich piśmen c. k. włastiami ne sut chimeroju ili kaprisom, no ony wpołni osnowatelnj, tak jak powedeniem lwowskoho Namistnyczestwa z odobrajuczym jeho riszeniem Ministerstwa naruszeno opredilenije art. XIX. osnownoho derżawnoho zakona. Zaporuczajuszczoho narodnostjam prawo i zaszczytu ich narodnosti w publicznych urjadach“.

W motywach swoho riszenija wyskazuje najwyższyj Trybunał, szczo: „w prawi upotreblenija ruskoho jazyka soderżył sia eo ipso i prawo upotreblenija narodnoho piśma, a szczo u Rusinow jest swoje narodnoje piśmo, to jest obszcze izwistnym, niczim neoprowerżymym faktom“. Riszenje toje jest obszcze izwistne, dywuju sia duże, szczo ono tak skoro zabuło sia. Dlatoho i na budisznist jest nam toje pozwoleno; bo jesły Trybunał najwyższyj przyznaw, a instancja krajewa ne przyznaje, to ne tilko sama ne doderżuje, ale i ne pozwalaje na to, szczo nam publiczno przyznano. Ohołoszeniem 1867 Osnownych zakonow dawnijszi rozporządzenia poterjały swoju ważnost' i siłu — a osnowni zakony przyznał i ruskomu jazykowi i piśmu połnuju i bezusłownuju rownoprawnist. Pytaju sia zatim, na jakich osnowach operła Rada szkolna krajewa to swoje rozporządzenie?

Zajawływ pocztennyj komisar prawitelstwennyj na interpelaciju posła Rożankowskoho i towaryszii: Ministerski rozporządzenia z 20. dekabrja 1859 i 4. Juli 1861 dozwalajut upotre-

blenje ruskoho jazyka prywatnym storonom i urjadam hromadzkim, a prykazujet włastjam ci-sarskim toho samoho jazyka upotreblaty. §. 5. Rozporządzenia Min. z dnia 5. Junij 1869 cz. 2354 o wwedenije polskoho jazyka w sudach i urjadach zajawljajet, szczo suszczestwujuczi pre-pysanija odnositelno korespondencyi, włastej, urjadow i sudow z storonomi, z włastjami ne-derżawnymi, korporacjami, hromadami obowja-zujut na dalsze i nyniszne rozporządzenie i ich nenaruszaje. To znaczyt, szczo nawit rozporja-dzenie, kotre pozwołyło używaty jazyka olskoho jako oficjalnoho ne naruszyło prawa jaki pered tim rady okružni, hromadzki i prywatni lude mały. Sły my sia domahajem, szczo to rozpo-rządzenie było widkłykane, abo szczo by widdano ono sowerszennowy zabureniju, to jest riez cił-kom sprawedływa.

Do tych dawanych tilko, a ne koncze oderżanych pryreczeń, należy i gimnazja w Ko-łomyji Wprawdi Sojm uchwaływ, szczo by utwo-ryty gimnazju samostojatelnu, odnak do posli-dnoj chwyli ne było niczoho ohołoszeno; aż w kinci pryjszow telegram z Widnia, szczo maje buty gimnazja. Ale Sojm uchwaływ samostoja-telnu gimnazju, a tymczasom to maje buty łysz paralelka. A uwidomlenie dyrekcji gimnazjalnoj było takie, szczo dyrekcja ne znała szczo robyty, czy nowych uczennykiw przyjmowaty wilno, czy tilko przyjmaty z zapysanych do polskoj gimnazji, tak szczo treba było wysyłaty inspektora na misce i pokazało sia, szczo sia udało, znaczne czysło uczennykow zwerbowały! A jesły tam sia udało w trech dniach skińczyty ciłu sprawu, dlaczogozby i w Sambori ne dało sia toho uczy-nyty, de nawit zapysy pokińczono, jesłyby była dobra wola? To załężyt wsze tilko wid dobroj woły; może buty, i nadaju sia, szczo sprawa taja w kilkoch dniach bude zakińczona. W Ko-łomyji mały otrymaty wiadomost, szczo taja gi-mnazja doperwa za czotyry lita bude samostoja-telna. Otże jak uchwalaje sia inaksze w Sojmi a inaksze perewedene w dili, to riez taka jest demoralizujucza i ne wdowolyt nikoho.

Nawit mensoroj wahy rozporządzenia wła-stej szkolnych bolat nas. Na prymir w ruskich szkołach ne wilno wywesyty podilu hodyn w ja-zyci ruskim, tilko obok jazyka polskoho w ru-skim. Do czogoz toje? Po szczoż dla tych klas, w kotrych sia po polski szczo ne uczyły poria-

dok hodyn w jazyci polskim? Otże toje dla nas poniżajucze i chotilybyśmo maty riwni prawa. Sły w polskich szkołach jest polskij podil hodyn to i my możemy maty jeho w naszym jazyci. Denekotori inspektory sut szczo rewniyszi, szczo bilsze pāpstlich, bo ony howoriot, szczo by i ta-bliczki nad klasamy były w jazyci polskim. Takie postupowanie jest dla nas ponyżajucze i i powynno wże raz ustaty.

Dalsze chotiwby w zwernuty uwahu na riez nemałoj wahy. Dawniysze Wydil krajewyj sam rozdilaw zapomohy czy to dla burs, czy dla koho inszoho uchwalene, a teper Wydil kraje-wyj sowerszenno skapitulowaw i widdaw tuju sprawu Radi szkolnoj Rada szkolna maje mnoho zaniatia tak, szczo do kińcia roku szkolnoho, ti, kotri mały nadiju distaty zapomohu, jei ne di-stajut. Wydil krajewyj buw toczniyszyj i skor-szyj w tych sprawach, otże jabym prosyw skoro Rada szkolna ne maje czasu, szczo by tyji spra-wy widdaty Wydilowiy.

Dalsze szczo do hodyn pozaobowiazkowych, za kotre uczytel maje prawo trebowaty wynad-horodzenie musyt ciłymy litamy na zapłatu cze-katy. A nawit sut taki słuczaji, szczo katychety neriwno sut traktowani; czyto może czerez pro-tekcju, czy może łuczszsze uczat, ne znaju, ale na prymir w Peremyszli bilszu remuneraciju maje katycheta polskij jak katycheta ruskij.

Może buty szczo tamtoj łuczszsze uczyt. Uczyteli i katychety powynni buty na riwni traktowani. Szczo dla mene je ważne i na szczo sia żalat rodydzi duże czasto to to, szczo do nyny nema rozporządzenia szczo by uczyteli w świa-ta i w nedili były obowiazani mołodzi westy do cerkwy; a precin to tak potribne.

Sły nyny rodydzi narikajut wże, to mnoho znaczyt, i my toje wsi czujemo, szczo takie roz-porządzenie byłoby neobchodymo potribne. Sły ne budemo staraty sia we wsich mołodych serd-cach płekaty czuwstwo relihijnosty i moralnosty, to bude szczo hirsze jak je teper.

Panowe, sut meży wamy, kotri pamiatajut naszi dawni szkoły konfesyjni a może szczo dia-kiwski. Ti szkoły mały ne odnu lipszu storonu, i to dobro powynni i naszi teperiszni cywilizo-wani szkoły pryniaty. Neraz czytawiem radišt w oczach rodydziw kotri baczyły szczo ich dy-tyna w cerkwy spiwała, „Wiruju“ i Apostoł bo wydko było jakijś uspicz z nauki. I taka dytyna

ne propadała, taka dytyna i piźniesz jako chłopiec wże umiła nedilu proszanowaty i misto do korczmy iszła do cerkwy. To powynni nasi nowi cywilizowani szkoły wziaty na uwahu i dlatoho może desiatyj raz powtarjaju to prośzenie, szczoby u nas chot nema toj ustawy — bo ona tilko dla inszych krajiw, my bo wirojatno ne dostojni toj ustawy — szczoby skilko możnasty uczyteli i uczytelki były toho wiroispidania jakoho je bilszist uczennykiw.

To maje swoju praktycznu doniosłiśt, to i na buduczniśt może prynesty dobri owoczi. To je riez pewna panowe, szczo jesły czołowik obrazowanyj może obijty sia bez religii bo jakieś teorii filozoficzni jemu napowniajuc hołowu, to czołowik prostyj ne może obijty sia bez religii i moralnosti bez kotrych jest dykim zwiriatiem. To znaju ne tilko ja ale znajemo i wsi, dlatoho ja zwertaju na to uwahu i proszu szczoby własti szkilni peresterihały o skilko możniśt, szczoby nam do ruskich szkil ne nasyłano uczyteliw kotri ne znajut po rusku, kotri ne sut obriadku bilszosty szkil. Wprawdi ne można toho za złe wziaty jesły Polak ryms. kat. bilsze je prywiazanyj do swoho kostela niż do cerkwy. To riez ciłkom pryrodna, sły takij uczytel chce w świa-to poichaty do kostela do mistoczka bo win precin potribuje takōż kormu dla swoho sercia. Otoż w takim sluczaju młodziż lyszaje sia sama, ko-łyby własne treba jeju powesty do cerkwy hde-by może pryuczyla sia nawit spiwaty.

Prywiazanie do cerkwy i obriadu ne bu-łoby żadnym złom, protywno, bułoby to duże pożyteczne dla buducznosty, bo to fakt, szczo szczasływym ne zrobyt nauka ni majetok, sły religia i poezya toho ne zrobyt! Dlatoho ja ba-żaju toho, ne z toho wzhladu szczoby uczyteli i uczytelki Polaki ne mały zdibnosty dlaczoż by ni? bo precin między Polakamy je mnoho tak-ich kotri znajut po rusku i może nawit budut lipsze uczyty po rusku jak Rusyn, ale dlatoho szczo ne można wymahaty szczoby takie same serdce i prywiazanie maw do ruskoj cerkwy i obriadu jak uczytel tojsamoj narodnocy i obriadu. Je otoż praktyczno uzasadnene moje prośzenie i dumaju szczo i Wysoka Włast na toje zhodyt sia, a dalsze je konieczne szczoby to buło pere-sterihane. Słybyśmy wże ne mały faktiw peczal-nych, to wże sama hadka to samo podyktujet nam.

Proszu pryhadaty sobi toj sumnyj fakt w Tarnopoli, i toj proces nedawnij. Z toho po-kazuget sia szczo ti lude, kotri ne majut pidstaw religijnych i moralnych schodżut na bezdoroża, kotri zadajut czołowiczestwu wstydy. Ja bym tak-ōż ne kończe pochwaływ toje stremlenie, szczoby faworyzowaty osobennoho sorta Rusyniw wsiudy, de wże musyt buty Rusyn tych Rusyniw „gente Rutheni, natione Poloni“, bo i ti takōż szkoli pożytku ne prynesut! Ony majut swoi lyczni interesa, kotri im pereszkadżajuc poświatyty sia szkoli. Jesły maje to buty szkoła, jak ja toje rozumiju, jesły maje ona osiahniuty swoju cil, to konieczno je, szczoby między szkołoj, rodynoj i cerkwjoj buła sohlasnia i harmonia.

Czy takij gente Ruthenus, natione Polonus najdet sympatiu między Rusynamy, czy bude harmonia, jakby sobi bażaty należało?

(P. hr. Stanisław Badeni. A Rusini w polskim gimnazyum mają sympatyę?)

Czy hraf Badeni maje hołos? (Wesołość.)
Ja na wsio widpowim. U nas szcze dalsze ide, czasom sia trafyt, szczo nawit taki uczyteli, kotri znajut prykrosty robyty świaszczennykam, sut faworyzowani. Ne kažu, czerez ciłu Włast, ale naprymir czerez inspektora. To precin ne powynno buty. My powynnyśmo baczyty, szczoby buła harmonia między szkołoj, rodynoj i cerkwjoj i tohdy uspicz toj szkoły bude widpo-widnyj.

Szczō do interpelacji p. hrafa Stanisława Badenioho mohu widpowisty, szczo tutka buła mo-wa o szkołach selskich, a ne serednich; w pro-czim szkoły seredne majut osibne uriadżenie i ustrojstwo. Jesły Rusyn możet z uspiczom uczyty Polakiw, to taksamo możet uczyty Rusyniw i Polak, kotryj maje do toho kwalifikaciju.

(P. hr. Stanisław Badeni. My też jesteśmy tego samego zdania.)

Tilko ta bida, szczo Rusyn ochotno spowniaje swoje zadanie, a Polak do nyny ne możet wziaty sia do jazyka ruskoho, szczoby mih z uspiczom uczyty.

P. Golejewski. Proszę o głos.

Marszałek. Przedtem zapisany jest do głosu ks. Kowalski.

JE p. ks. Czartoryski. Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek. P. ks. Czartoryski ma głos.

JE. p. ks. Czartoryski. Wobec tego, że cały szereg pozycyji jest jeszcze do uchwalenia, a kilku mówców zapisanych do głosu, oprócz tego zaś ma jeszcze odpowiadać p. sprawozdawca, dlatego wnoszę z powodu pory spóźnionej i ważności przedmiotów zamknięcie posiedzenia.

Marszałek. Jest wniosek zamknięcia posiedzenia. Poddam ten wniosek do głosowania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty. Posiedzenie zaraz zamknę.

Proszę p. sekretarza o odczytanie wniosku który wpłynął.

Sekretarz p. ks. Siczynski (czyta):

W n i o s e k.

Zważywszy, że projektowana zmiana §. 9. ustawy z dnia 25. sierpnia 1866. (Dz. u. kr. Nr. 28) o konkurencyi filij do kościołów macierzystych i do budynków parafialnych nie przyszła pod obrady Wysokiego Sejmu;

zważywszy, że niedawne zdarzenia w Tuczempach i w Uszni dowiodły aż nadto, jak konieczną jest potrzeba stanowczej zmiany tej ustawy, odczuwana ogólnie w kraju, a uznana przez wszystkie trzy ordynaryaty, a nawet przez sam Wysoki Sejm, który jeszcze w roku 1884. uchwalił zmianę dotyczących postanowień i tylko wskutek odmówienia sankcyi cesarskiej, projekt ten z powodów względów formalnych nie otrzymał mocy prawa;

zważywszy, że ostatni projekt Wydziału krajowego z dnia 10. grudnia 1891, uwalniający od konkurencyi tylko filie samoistne, nie usuwa wszystkiego złego — wnoszę:

Wysoki Sejm raczy jak najrychlej uchwalić następującą ustawę:

U s t a w a

z dnia mocą której zmienia się §. 9. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. Nr. 28) o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i parafialnych w parafiach wyznania katolickiego.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

§. 9. ustawy z dnia 15. sierpnia 1866. o konkurencyi kościelnej przestaje obowiązywać, i ma odtąd brzmieć, jak następuje:

§. 9. Kościoły (cerkwie) filalne, tudzież budynki, przeznaczone do zamieszkania i gospodarstwa duchownych, którzy przy nich są eksponowani, mają przy pomocy rozporządzalnego majątku tych kościołów (cerkwi) stawiać i utrzymywać ci, w których interesie te kościoły (cerkwie) lub budynki istnieją, jeżeli pod tym względem nie zachodzą jakie inne prawne zobowiązania. Jednakże parafianie tych miejscowości, w których znajduje się odpowiedni, chociaż nie parafialny (macierzysty) kościół (cerkiew) publiczny, ich staraniem utrzymywany, wolni są od konkurencyi do wydatków na budynek kościoła macierzystego. Od obowiązków konkurowania do wydatków na budynki parafialne uwalnia tylko osobna, istniejąca w tym względzie umowa lub ta okoliczność, że ekspozyt przy takim kościele za zezwoleniem Rządu przeznaczonym jest przez biskupa do samodzielnego spełniania wszystkich funkcyj parafialnych.

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Mojemu Ministrowi wyznań i oświaty.

Wnioskodawca

Dr. Okuniewski w. r.

Hamorak, Rożankowski, Teliszewski, Korol, Herasymowicz, Antoniewicz, M. Siczynski, Kułaczkowski, Barabasz, Huryk, J. Romańczuk, Żardecki, F. Kramarczyk, W. Stręk, Potoczek, Sirko, Ochrymowicz, Sembratowicz.

Marszałek. Jest dostateczna liczba podpisów. Z wnioskiem tym postąpię regulaminowo. Wpłynęła interpelacya. Proszę p. sekretarza o jej odczytanie.

Sekretarz p. Trzeciecki (czyta):

Interpelacya do Wydziału krajowego.

Uchwałą z dnia 6. kwietnia 1892. polecił Wysoki Sejm na wniosek komisji gospodarstwa krajowego Wydziałowi krajowemu:

aby wykończył projekt regulacyi górnego Dniestru;

wygotował projekt melioracyi bagien nadniestrzańskich;

wpłynął na rozpoczęcie robót około zabudowania potoków górskich, tudzież

aby na najbliższej sesyi sprawozdanie o postępie rzeczonych robót przedłożył.

Ponieważ sprawozdanie to nie zostało do-

tychczas Wysokiemu Sejmowi przedłożone, przeto podpisani zapytują niniejszem Wydział krajowy:

1) w jakim stadyum znajduje się wypracowanie projektu regulacyi górnego Dniestru?

2) jak daleko postąpiły studia przygotowawcze co do projektu melioracyi bagien nadniestrzańskich?

3) kiedy można się spodziewać ukończenia obu rzeczonych projektów i przedłożenia takowych Wysokiemu Sejmowi?

4) jakie starania poczynił Wydział krajowy dla przyspieszenia rozpoczęcia robót około zabudowania potoków górskich tudzież zalesień w dorzeczcu górnego Dniestru i jak daleko te roboty już postąpiły?

We Lwowie 22. września 1892.

Skałkowski
jako interpellant.

Barański, Albin Rayski, Czyżewicz, Gross, S. Badeni, W. Struszkiewicz, T. Merunowicz, Lenartowicz, Puzyna. ks. Sawa, Antoniewicz, Vivien, Dr. Dworski, E. Micewski, Dr. Olpiński, Kramarczyk, Balasits, W. Stręk, Potoczek, Stan. Tarnowski jun., L. Wodziecki, Krynicki, K. Horodyski, B. Horodyski, Gniewosz, G. Romer, Hamorak, Szczepanowski, Rożankowski, Sala, Zbyszewski, Fruchtmann, Stan. Stadnicki, Tysszkowski, Tysszkiewicz, Klemensiewicz.

Marszałek. Interpelacyę tę odeszłę do Wydziału krajowego.

Wpłynęła interpelacya do komisarza rządowego. Proszę p. sekretarza o jej odczytanie.

Sekretarz p. ks. Siczyński (czyta):

I n t e r p e l a c i j a

do Wysokopoważanego Pana c. k. komisarija prawytelstwennoho.

Emigracya do Rossiji selan, osoblywo ruskich z kilkoch pohranychnych powitiw, kotra zajszała w misiaczy serpnym, seho roku, a teper pryhasczy jakijś czas, znów w dalszych stronach szyryt sia, jest' pod ijiu bilszoji wahy zi wzhladu na swoji rozmiary, na swoju nahlist' i czas, na misce i na priam i na inszi jeszcze obstawyny. Koły do toho zważył sia spokojnyj i terpeływyj charakter tamosznoho narodu i jego kripkie przywiazanyj do zemli swoich bat'kiw, koły zważył' sia, szczo emigracya taja pokazała sia w storonach, hde zemla jest' najplodowytsza, a nema jeszcze nadmirnoho preludnienia, to treba jeji

uważaty za oznaku duże anormalnych widnosyn i welykoho nezadowolenia narodu.

Zi wzhladu na sesi i na inszi jeszcze obstawyny, zi wzhladu, szczo tota emigracya ne zistała jeszcze wi wsim ciłkom dokładno rozjasnena, a to tym bilsze, szczo słowa JE. P. Namistnyka pry otworenii Sojmu „o złe poniatij kwestiji chliba“ dopuskajut' rimi tołkowania, pidpysani zapytujut' c. k. Prawytelstwo.

1) Jaki sut' rozmiary toji emigracyji, z jakich powitiw i miscowestej, w jakim czyšli i jaki lude opustyły nasz kraj i kilko z nych nazad wernulo?

2) Jaki sut' blyższy i dalszi jeji pryczyny, imenno takeż jeji najnowijszoho pojawienia w Husiatyńskim powiti i jakyj buw bezposrednyj powid?

3) Jakie stanowyszcze zajmaie suprotyw neji c. k. Prawytelstwo, jakymy sposobamy, na skilko i z jakim uspiehom starało sia jeji spyniaty i jak postupaje z tymy emigrantamy, kotri nazad wertajut? Czym motywuje ono i opravduje aresztowanie powertajucznych?

4) Szczo hadaje c. k. Prawytelstwo dalsze robyty, szczo by zapobiheczy powtoreniu takoji emigracyji usuneniem jeji pryczyn, a ymenno czy i szczo hadaje robyty dla poprawy ekonomiecznoho położenia tamosznoho narodu, dla zapewnienia jemu dostatocznoji opiky i dla usunenja jeho nezadowolenia?

We Lwowi dnia 21. weseśnia 1892.

J. Romanczuk w. r.

Teliszewskyj, Dr. Sawczak, Hamorak, Rożankowskij, Huryk, Korol, Barabasz, Okuniewskyj, Sirko, Herasymowycz, Antonewycz, Kułaczkowski, Kramarczyk, Potoczek, Żardeckij, Stręk, Dr. Olpiński.

Marszałek. Jest dostateczna liczba podpisów. Interpelacyę tę doręczę p. komisarzowi rządowemu.

Proszę o odczytanie porządku dziennego na jutro.

Sekretarz p. Trzecieski (czyta):

Porządek dzienny

5. posiedzenia, 4. sesyi, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w piątek dnia 22. września 1892 o godz. 10. przed południem.

1. Pierwsze czytanie wniosku p. Bobczyńskiego w przedmiocie zmiany ustawy drogowej.

2. Pierwsze czytanie wniosku p. Włodzimierza Kozłowskiego w przedmiocie utrzymania w mocy obowiązującej zarządzeń weterynarsko-policyjnych przeciw zawleczeniu zarazy bydłęcej z Rumunii i Rosyi.

3. Dalszy ciąg rozprawy nad preliminarzem funduszu szkolnego krajowego na r. 1893.
Sprawozdawca poseł Włodz. Kozłowski.

4. Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych.

Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski.

5. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesieniu miejscowości Machliniec z okręgu Reprezentacji powiatowej w Stryju do okręgu tejże Reprezentacji w Żydaczowie.

Sprawozdawca poseł Zbyszewski.

6. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego z projektem ustawy o przeniesieniu miejscowości Domażyr,

Zielów i Żorniska z okręgu Reprezentacji powiatowej we Lwowie do okręgu Reprezentacji powiatowej w Gródku.

Sprawozdawca poseł Zbyszewski.

7. Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Jurka Ditkuna i towarzyszy z Koszlak w pow. Zbaraskim w sprawie upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Sprawozdawca poseł Merunowicz.

8. Sprawozdanie komisji budżetowej o budżecie krajowym na rok 1893.

Sprawozdawca poseł Stanisław Badeni.

(Sprawozdawcy pojedynczych działów budżetu pp. Stanisław Badeni, Chrzanowski, Czyżewicz, Goldmann, Stan. Jędrzejowicz, Włodz. Kozłowski, Marchwicki, Romaniczuk, Scipio, Skalkowski, Skrzyński, Jan Stadnicki, Szczepanowski, Zagórski).

Marszałek. Posiedzenie zamykam. Następne posiedzenie jutro o godz. 10. rano.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. minut 30 z południa.



